

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-5, w niedziele i święta od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z edycją i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr., za granicą 8 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz miłm. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych, oraz w prowincji o 25%, zagraniczne o 50%, drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen, bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

JUŻ SĄ W SPRZEDAŻY

SLYNNE LIKIERY
HOLENDERSKIE

HULSTKAMP

oryginalne.

SKŁAD NA POLSKĘ

„HULSTKAMP” Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Pl. Trzech Krzyży 14, tel. 504-35.

32415-0-s

Infra-Maltyna

Ekstrakt Słodowy zneutralizowany dla niemowląt sporządzony ze specjalnego siodu przez Krakowski Browar J. Götza.

Ekstrakt słodowy INFRA-MALTYNA został wypróbowany i zostaje pod stałą kontrolą Szpitala św. Ludwika dla dzieci (Prymarzusz Dr. W. Bujak).
CENA Zł. 6.

Wyłącznie zastępowo na cały obszar Rzeczyposp.: Polska Sp. Akc. „PHARMA”
Mag. W. Jawornicki
W KRAKOWIE, 1971-9z
Do nabycia w aptekach i drogerjach.

Zapisujcie się na członków
Polskiego Czerwonego Krzyża.



Wyjście z chaosu

w wyborze mydeł toaletowych znajdziesz

kupując mydła **Este**

firmy **J&S Stempniewicz-Poznań**

MYDŁA

Este

PRZEWYŻSZA
MYDŁA ZAGRANICZNE



45134

ś. r.

JUSTYN KOTYK

Referent do spraw karnych przy Urzędzie Akcyz i Monopoli Państw. w Wilnie, zmarł dn. 25.XI r. b. w wieku lat 57.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby (Pilsudskiego 34) na cmentarz Prawosławny odbędzie się w dniu 27-ym listopada o godz. 9 i pół rano.

O czym zawiadamiają

Urzednicy Izby Skarbowej.

2952

ś. r.

JUSTYN KOTYK

Referent do spraw karnych przy Urzędzie Akcyz i Monopoli Państw. w Wilnie zmarł dn. 25.XI r. b. w wieku lat 57.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby (Pilsudskiego 34) na cmentarz Prawosławny odbędzie się w dniu 27-ym listopada o godz. 9 i pół rano.

O czym zawiadamia

Stowarzyszenie Urzedników Skarbowych.

ŻADAJCIE WSZĘDZIE



ŚNIEGOWCE KALOSZE



PEPEGE

POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY T.A. w GRUDZIĄDZU

ELEGANCKIE

TRWAŁE

TANIE

Śniegowce damsk. z gaber. z aksamit. wylogami wysokie Zł. 25.-
niskie „ 22.-
„ 20.-
Kalosze męskie ciepłe z tryk. „Jersey” z aks. wylogami niskie 19.-
„ 12.70
damskie „ 11.30

OKAZJA

Kamgarny na garnitury męskie i kostjmy damskie, koldry watowe, koce, piótna na bieliznę i inne wartościowe przedmioty pierwszorzędowego wrobu
TYLKO ZA 1 ZŁOTY.

Za pomocą najnowszego systemu angielskiego poleca
Dom Towarowy „Industria”, Białystok.

Prospekty ze wszystkimi szczegółami na żądanie wysyłamy bezpłatnie. 1169-0 or

SITUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Stanowisko księcia Karola.

PARYŻ, 26.XI. (Pat). W Paryżu i zagranicą obiegają pogłoski, iż były następcą tronu rumuńskiego ks. Karol miał w związku z konferencją odbytą wczoraj ze swymi zwolennikami wyrzec się ostatecznie swych praw do tronu. Agencja Havasa dowiaduje się z dobrego źródła, że pogłoska ta nie odpowiada rzeczywistości. Nie wydaje się jednak, aby stanowisko księcia, określone przez niego samego w niedawnym wyw.

dzie z przedstawicielem agencji Havasa, miało ulec zmianie w związku ze śmiercią Bratianu. Książę zaprzeczył wówczas z całą energią pogłoskom o rzekomej swej akcji, zmierzającej do objęcia tronu i tak samo dzisiaj, jak i poprzednio w intencjach księcia leży oczekiwanie dalszego rozwoju wypadków i niepodjęcie jakichkolwiek awanturniczych przedsięwzięć.

Program Vintila Bratianu.

BUKARESZT, 26.XI. (Pat). Na zebraniu deputowanych większości parlamentarnej p. Vintila Bratianu zapewnili, że rząd we

wszystkich sprawach postępować będzie według wytycznych programu, zakreślonego przez zmarłego Jonela Bratianu.

Stan zdrowia min. Titulescu.

BUKARESZT, 26.XI. (Pat). Dzieniki berlińskie doniosły, że stan zdrowia rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Titulescu pogorszył się. W związku z tem,

agencja Rador stwierdza, że minister Titulescu ma się znacznie lepiej i znajduje się na drodze do wyzdrowienia.

Prasa francuska o pakcie włosko-albańskim.

PARYŻ, 26.XI. (Pat). W związku z zawarciem traktatu włosko-albańskiego „Ere Nouvelle” oświadcza, iż zawarcie tego paktu stanowi groźbę nowej wojny. Mussolini, łącząc losy Włoch i Albanji

wiedział doskonale, iż, nie powoduje się żadnymi względami na ogólnie europejskie interesy. „Ere de Paris” stwierdza, że zagadnienie albańskie stanowi w roku 1927 groźbę dla pokoju, tak



Katar?

ULTRA-RAYOR

usuwa najbardziej przewlekły katar

w ciągu 10-20 minut przez nasświetlenie błon nosowych niebieskimi ciepłymi promieniami, przy pomocy baterji kieszonkowej. Prospekty oraz orzeczenia lekarzy-specjalistów wysyłamy na życzenie.

JAROSZA i S-ka, Poznań, Strzelecka 2. Poznań, Aparat z baterją wysyłamy za zł. 19. Do nabycia w składach sanitarn., aptek i drogerji.

Zastępca na okręg wileński
M. Sz. Gliksberg, Wilno, W. Stefanińska 13.

Najnowsze i najwytworn. arcydzieło króla reżyserów
ERNESTA LUBICZA

„Wachlarz Lady Windermere”
Podług światowej słynnej powieści OSCARA WILDE

Jutro premiera 586
w kinie „POLONJA”

Zapisujcie się na kursa przeciwgazowe przy Polskim Czerwonym Krzyżu.

samo, jak w roku 1914 doprowadziło do najkrwawszej katastrofy w historii. Skandalicznym jest, że kiedy nie minęło jeszcze lat 10

TUNGSRAM RADJO

Idealnie czysty odbiór o zła dzijącej naturalnej audycji zapewniają jedynie wszechświatowej sławy lampy katodowe

„TUNGSRAM-MR”

- MR2 - Amatorska 4 woltowe
- MR3D - Detektorowa 4 „
- MRx - Uniwersalna 4 „
- MR6 - „ 2 „
- MRy - Głośnikowa 4 „
- MRw - Operowa 4 „
- MR5 - Dwusiatkowa 2 „
- MR51 - „ 4 „

Słuchawki „TUNGSRAM”

- a) Zaspakajają najwybredniejsze wymagania muzycznego ucha.
- b) Przy odbornikach detektorowych są nieodzowne, ponieważ dają wielokrotnie głośniejszą audycję.
- c) Przy odborniku h lampowy h ze względu na niebywałą czułość, dają możliwość słuchania słabych i odległych stacji dając naturalne brzmienie.

Do nabycia w poważniejszych firmach elektro i radio-technicznych 220

Słowo „TUNGSRAM” to gwarancja jakości i długotrwałości.

od zawarcia traktatu wersalskiego można choćby myśleć o podjęciu broni.

Z LITWY.

Aresztowanie nauczycielki.

W miasteczku Kuczkuryszkai na Litwie, oddalonem o kilka kilometrów od granicy polsko-litewskiej, w dniu onegdajszym władze bezpieczeństwa publicznego dokonały szeregu aresztowań polaków, członków miejscowego Komitetu Tow. Pochodnia. Między innymi aresztowano również nauczycielkę miejscowej szkoły powszechnej polskiej Marię Kuczyń-

ską. Aresztowanych nie zostawiono w miasteczku, obawiając się demonstracji ze strony polskiej ludności, która w Kuczkuryszkach stanowi 80 procent. Zostali oni przewiezieni do więzienia do Kowna, gdzie umieszczono ich w oddzielnych celach i poddano badaniu, przy zastosowaniu zwykłych w Litwie w takich wypadkach tortur.

Drobne wiadomości:

Wisła wzbiera.

KRAKÓW, 26.XI. (Pat.) W związku z odwilżą stan wody na Wiśle znacznie się podniósł. Woda dochodzi do poziomu dolnych bulwarów. Kra spłynęła i lód przybrzeżny stopniał.

Wykrycie akcji komunistycznej w Finlandji.

HELSINGFORS, 26.XI. (Pat.) Władze wojskowe komunikują, że wykryto wojskowe biuro tajnej

partji komunistycznej, przycem skonfiskowano szereg ciekawych dokumentów, dotyczących komunistycznej działalności wywiadowczej w Finlandji. W związku z tem aresztowano kilka osób.

Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

Sekretarjat Wileński Wojewódzkiego Z. L. N. przypomina pp. członkom Zarządów kół dzielnicowych o posiedzeniu, które odbędzie się dzisiaj o godzinie 12 1/2.

Polska Składnica Galanteryjna

W. FRANCISZEK FRLICZKA

Wilno, ul. św. Józefa Nr. 6 - Telefon 6-46.

Najtańsze polskie źródło kupna nici i pończoch.

Palta Zimowe damskie i męskie

Bielizna ciepła

Koldry watowe

Materiały paltotowe i ubraniowe

Łóżka, materace i meble

Bracia JABŁKOWSCY

Sp. Akc.

WILNO, UL. AD. MICKIEWICZA 18.

223-or

Dom Przemysłowo-Handlowy

W. MALINOWSKI Inżynier Sp. z o. o.

Wilno, Wileńska 23. — Adr. tel.: „Wuma-Wilno”. — Tel. 310.

WARSZTATY SAMOCHODOWE REPERACYJNE

Kompletny remont silników i samochodów „FORD”.

Remont i lakierowanie karoserji.

Własny zakład wulkanizacyjny dla opon i dętek wszelkich wymiarów.

Aparat dla spawania i cięcia gazem acetyleno-tlenowym.

Roboty wykonywują się prędko, akuralnie i tanio.

568-2

D-rzy Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz lokują położnicę i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym ul. W. Pohulanka Nr. 31. (w nowym lokalu).

Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

W Genewie, czy w Kownie?

Dnia wczorajszego krążyły po mieście niesłychanie sensacyjne pogłoski, o wypadkach których widownia rzekomo stała się Kowno. Możemy zapewnić Czytelników naszych, że pogłoski te przeważnie są albo z palca wysane, albo też mocno przesadzone.

Z tego nie należy jednak wnioskować, iż na Litwie panuje spokój absolutny i porządek. Przysłowie, które powiada, że „niema dymu bez ognia” i tu posiada swe uzasadnienie. Gęsty dym, unoszący się nad Litwą i do nas zalający, musi mieć swe przyczyny, swe ogniska, a chociaż ogniska te są dotąd podziemne i pilnie przez rząd kowieński strzeżone, przecie nikt nie zna dnia i godziny — najmniej może sam dyktator Litwy Woldemaras — kiedy wybuchną jasnym płomieniem. Podane przez nas w nr-ze bieżącym dokładnie sprawdzona wiadomość, świadczą niewątpliwie o chaosie i zamieszaniu panującym w Kownie.

Ściśle mówiąc, Litwa od początku swego istnienia znajduje się w ustawicznym stanie wzajemnym: na zewnątrz ustawiczna zatarła sąsiedzka — to o Kłajpedę, to z Polską o Wilno — wewnątrz walka stronnictw, zamachy, próby rewolucji i niebывale represje ze strony kliki rządzącej — oto niewesoły obraz jaki przedstawia Litwa.

A przyczyny tego?

Rząd litewski zepchnął by oczywiście najchętniej winę na Polskę, w tym duchu prowadzona jest zagranicą rozległa akcja, pochlanijająca znaczne sumy, na jakie niestę ubogie państewko. Jednakże wina jest w rzeczywistości po stronie rządu litewskiego.

Weźmy dla przykładu Niemcy: Podobnie jak Litwa rości (nieuzasadnione) pretensje do Wilna, tak Niemcy — do Pomorza, Poznania i Śląska. Niemcy nie wyzwalają się bynajmniej swych pretensji, co podkreślają przy każdej sposobności, to jednak nie przeszkadza im utrzymywać z Polską normalnych stosunków, dyplomatycznych, komunikacyjnych, ostatnio zaś zawierają umowy handlowe. A przecie Niemcy, mimo poniesionych klęsk wojennych, są potężnym mocarstwem.

Tymczasem karzelek litewski postanowił przeprowadzić eksperyment niebывaly w spóżyliściu ludów cywilizowanych przez utrzymywanie jakiegos fikcyjnego stanu wojennego, który ciągnie się od czasu zakończenia wojny światowej oto już dziewięć lat, od czasu zaś zakończenia naszej wojny z Rosją — siedem lat.

Stan ten najfatalniej musi się oczywiście odbijać na samej Litwie i to zarówno pod względem politycznym, jako też i gospodarczym. Ponieważ zaś państwa i narody nie stanowią całości absolutnie odrębnych, lecz są w gruncie członkami większego organizmu — to też wrzód litewski z konieczności dokuczać musi zarówno bliższym sąsiadom, jako też dalszym np. Francji, Anglii.

Próżno pociesza się prasa kowieńska, iż Litwa ma za sobą poparcie i sympatię zagranicy, bo nawet najbliżsi jej sojusznicy, jak Rosja i Niemcy uznają, że stan obecny, wytworzony przez Litwę, nie da się nadal utrzymać. Dowodem tego jest nota sowiecka do Polski, utrzymana w tonie niezwykle umiarkowanym, w której rząd sowiecki wyraźnie stwierdza, iż nie jest w sporze polsko-litewskim zainteresowany i pragnie „by jego dwaj sąsiedzi zawarli nareszcie pokojowe stosunki”. W podobnym tonie pisze prasa niemiecka.

Czy Litwa usłucha rad życzliwych?

Sposobność do zlikwidowania obecnego, nienormalnego stanu, utrzymującego w ustawicznym zaognieniu stosunki na wschodzie Europy, naderża się niezwykle pomyślna podczas obecnej sesji Ligi Narodów, na którą wyjechali już nasi przedstawiciele.

Rząd polski wyraził już zupełną gotowość polubowego zakończenia konfliktu, oczywiście pod warunkiem absolutnej nienaruszalności naszego stanu posiadania, naszych granic.

Jeżeli jednak rząd litewski nadal trwać chce w swym bezmyślnym uporze — może się zdarzyć, że losy rozstrzygną się nie na neutralnym terenie genewskim, nie przy zielonym stole konferencyjnym, ale na ulicach Kowna, w potokach krwi.

Pisząc słowa powyższe nie mamy absolutnie na myśli jakiejś awanturkiej eskapady na Kowno. Stwierdzamy to z naciskiem; epijną naszą przeciwną jest wszelkiej polityce awantur. Wnioskujemy tylko logicznie, że stworzony przez rząd litewski stan nienormalny, który najdotkliwiej daje się we znaki narodowi litewskiemu, w końcu doprowadzić musi do załamania się, do wewnętrznej katastrofy, której zwiastuny dziś już są widoczne, a która w rezultacie może to młode, niedoświadczone i słabe państewko pozbawić jego najcenniejszego skarbu — niepodległości.

J. Oj

Wyjazd delegacji polskiej do Genewy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSAWA. W dniu 2 grudnia wyjeżdża do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów delegacja polska z ministrem Spraw Zagranicznych Zaleskim na czele. Wyjazd do Genewy premiera Piłsudskiego nie został dotychczas zdecydowany.

Nowi członkowie Rady Finansowej.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSAWA. Ostatnio zostali mianowani członkami Państwowej Rady Finansowej: dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki, dyrektor Banku Rolnego Seweryn Ludkiewicz i inż. Alfred Halpera z Katowic.

Sąd marszałkowski w sprawie posła Korfantego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSAWA. Sąd marszałkowski nad posłem Korfantem przesłuchał w dniu wczorajszym posła Langnera (poraz drugi) kierownika administracji „Messager Polonais” Esgielowicza. W dniu dzisiejszym będzie zeznawał wojewoda Grauziński. Wyrok zapadnie prawdopodobnie w poniedziałek w południe.

Zmiana na stanowisku wice-min. sprawiedliwości

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSAWA. W kołach rządowych podają wiadomość, że wice-minister sprawiedliwości p. Car ma w najbliższym okresie czasu wyjechać na jedną z ważniejszych placówek zagranicznych. Stanowisko wice-ministra sprawiedliwości ma objąć prezes sądu apelacyjnego w Warszawie Kamiński.

Niedole Stronnictwa Chłopskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSAWA. Blok stronnictw demokratycznych mimo poczynań i propozycji z różnych stron nie może dojść do skutku. Do utworzenia jego dąży za wszelką cenę Stronnictwo Chłopskie. W pertraktacjach pozostawia ono zupełnie wolną ręką Wyzwoleniu i P. P. S. odnośnie do obsadzenia list, byleby tylko przeprowadzić do Sejmu pięciu swych czołowych przedstawicieli, posłów: Walerona, Dąbskiego, Bryle, Komera i Duro. Po odmowie ze strony Wyzwolenia i P. P. S. przystąpiła się teraz prawdopodobnie do Partii Pracy i Związku Naprawy Rzeczypospolitej, albo do konserwatystów — byleby tylko przeprowadzić swą czołową piątkę.

Zjazd Wyzwolenia w Krakowie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSAWA. W dniu 26 bm. odbył się w Krakowie zjazd delegatów P. S. L. Wyzwolenie, na którym wypowiedziano się w sprawie stworzenia bloku robotniczo-chłopskiego. Zjazd stwierdził, że społeczeństwo polskie jest rozdzielone na małe koterie i grupki, zwalczające się wzajem, co grozi całoci państwa i narusza godność ciąż ustawodawczych, które tracą wskutek tego całą powagę. Jako przedstawicielstwo narodu. Jest rzeczą bardzo charakterystyczną, że zjazd krakowski wypowiedział się przeciwko blokowi Wyzwolenia w P. P. S.

Przyjazd delegacji polsko-niemieckiej.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSAWA. W poniedziałek przybywa do Warszawy z Berlina delegacja niemiecka i polska, celem podpisania w Warszawie umowy emigracyjnej.

W sprawie bloku mniejszości.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSAWA. W niedzielę mają nastąpić ostateczne narady w sprawie utworzenia bloku mniejszości narodowościowych. Do bloku nie przystąpią ortodoksi i Aguda, również niektóre socjalistyczne ugrupowania w sprawie wstąpienia do bloku odpowiedziały negatywnie.

Niepewna sytuacja w Kownie.

Aresztowanie b. szefa sztabu generalnego.

W kierowniczych sferach politycznych Kowna panuje coraz większe zamieszanie. Wśród społeczeństwa nastroj podniecony. Został aresztowany były szef sztabu Plechawiczius organizator przewrotu zeszlócznego, któremu rząd Woldemarasa zawdzięcza swe istnienie. Plechawicziusa oskarżają, że jest agentem Polski. Prasa litewska, omawiając sprawę Plechawicziusa żąda jego rozstrzelania.

Dalsze aresztowania na Litwie.

Jak się dowiadujemy z zupełnie miarodajnego źródła, w dniu onegdajszym i wczorajszym rząd litewski przeprowadził na wielką skalę aresztowania wśród członków opozycyjnych ugrupowań. Jak podają nasi informatorzy policja polityczna wpadła na trop rozgałęzionej akcji spiskowej — która miała we wszystkich miastach litewskich swoje ekspozytury. Otrzymałymi dotychczas nazwiska kilku przywódców spisku, aresztowanych przez policję polityczną: Jan Perulas z Jampola, Michałowski Włodzimierz z Jampola, Kurewiczius Anastazy z Radziwiliżek i adwokat Purys Janusz z Birz, major szt. gen. Kazimierz Birunas, kapitan oddziału wywiadowczego sztabu generalnego Ejdrilewicz Kazimierz. Aresztowania nastąpiły nagle i zupełnie niespodzianie.

Wśród ludności panuje skutkiem tego niesłychanie przynębiający nastrój. Aresztowanych, jak zwykle przewieziono do więzienia kowieńskiego, gdzie prowadził się śledztwo z zastosowaniem prawdziwie średniowiecznych tortur.

Zamysły emigracji litewskiej.

„Jaunakas Zinas” donosi, że przewodca emigracji litewskiej poseł do sejmu litewskiego i niedawny leader socjalnej-demokracji litewskiej Pleckajtis odbył niedawno podróż do Berlina, skąd udał się do Prus Wschodnich, na pogranicze prusko-litewskie, gdzie badał nastroje wśród tamtejszych emigrantów litewskich. Zamieszkałi w Rydze emigranci litewscy otrzymali wezwanie do przyjazdu do Wilna. O ile wypadki pozwolą, Pleckajtis, jak mówią, pojedzie do Genewy na sesję grudniową Ligi Narodów, gdzie w imieniu emigracji litewskiej wystąpi ze skargą przeciwko terrorowi rządu Woldemarasa i zdemaskuje jego działalność.

30 nowych emigrantów litewskich w Wilnie.

Jak się dowiadujemy, wkrótce do Wilna przybędzie około 30 emigrantów litewskich, którym Łotwa odmówiła prawa azylu.

Interwencja mocarstw w Kownie.

Agencja sowiecka „Tass” donosi za „Journal de Geneve”, że posłowie Anglii, Francji i Włoch ponownie przedsięwzięli w Kownie kroki celem likwidacji zatargu polsko-litewskiego.

Moskwa o naradach politycznych w Wilnie.

„Izwestija” podając wiadomość o konferencji premiera marsz. Piłsudskiego w Wilnie dnia 23 b. m. pisze, że „trwoga jaka ogarnęła opinię publiczną w związku z poważnymi komplikacjami na granicy polsko-litewskiej znalazła nowe uzasadnienie. Zupełnie jest jasne, że jeżeli w ciągu dni najbliższych nie uda się powstrzymać idących wypadków może być za późno i wypadki rozwiną się zaczął samorzutnie”.

Narady w sprawie utworzenia koalicji.

W piątek przez cały dzień toczyły się obrady między poszczególnymi przedstawicielami stronnictw parlamentarnych. Inicjatywa wyszła od tautninków, na których, jak wiadomo, opiera się rząd Woldemarasa. Chrześcijańscy demokraci wypowiedzieli się w formie niezdeterminowanej, natomiast partja laudninków odpowiedziała na propozycję utworzenia koalicji — w formie negatywnej, wykluczając wszelkie kombinacje poręczeniowe.

Posiedzenie rady ministrów litewskich

We czwartek wieczorem na wiadomość o konferencji w Wilnie zebrała się specjalnie na tajne posiedzenie rada ministrów litewskich, aby się zastanowić nad sprawą stosunku do Polski i zajęciem odpowiedniego stanowiska. Posiedzenie było ściśle tajne. W piątek, po wreczeniu noty przez przedstawiciela sowieckiego, noty, która jest zupełnie prawie identyczna z notą, którą poseł Bogomolow wręczył min. Zaleskiemu — Woldemaras zwołał powtórnie posiedzenie rady ministrów. Na posiedzeniu tem został ustalony tekst noty do Ligi Narodów. Wytyczne w grubszych zarysach przedstawiają się następująco: Rząd litewski jest ciągle niepokoiony konferencjami dyplomatycznymi i wojskowymi, które urządza premier polski marszałek Piłsudski. Zmusza to rząd litewski do przeciwdziałania w sposób najbardziej pokojowy — lecz z zachowaniem pewnych koniecznych ostrożności. Alarmy wojenne, które przygotowuje na wschodzie Europy państwo Polskie, godzą w pierwszy rzędzie w Litwę, która jest zupełnie odosobniona na terenie międzynarodowym. Rząd litewski w końcu prosi o interwencję i jeszcze raz zaznacza o pokojowości swych zamiarów.

Litewska prasa urzędowa o sytuacji.

„Lietuva” w artykule wstępnym, poświęconym obostrzeniu polsko-litewskich stosunków pisze, że „przy obecnej koniunkturze politycznej nie można przypuścić, aby w Europie Wschodniej mógł powstać zbrojny konflikt, gdyż najmniejsza agresywność ze strony Polski w stosunku do Litwy wywoła poważne komplikacje wojenne”. Po tem pocieszeniu się, że Rosja sow. ewent. Niemcy pozwolą Litwie bezkarnie prowokować Polskę „Lietuva” pisze:

„Mimo to kampanja polska przeciwko Litwie poważnie zagraża pokojowi. Dlatego Litwa powinna zwrócić uwagę Ligi Narodów na powstałą sytuację. Litwa powinna być na wszelki przypadek przygotowana”.

Omawiając ostatnią notę sowiecką i wtrącając się Rosji sowieckiej do zatargu polsko-litewskiego pisze, że Moskwie potrzebny jest rozgłos dla wzmocnienia sytuacji Litwinowa na międzynarodowej konferencji rozbrojenkowej.

„Lietuv.s” organ partji tautninków również radzi społeczeństwu litewskiemu, by było na wszystko przygotowane.

„Pleckajtis” poważnie myśli o utworzeniu w Litwie rządu socjalistycznego i zapropnozował portfele niektórym mieszkającym zagranicą Litwinom, lecz odpowiedzi jeszcze nie otrzymał”.

Pogłoski o przypuszczalnej zmianie gabinetu w Kownie.

BERLIN, 26.XI. (Pat.). „Vorwärts” w depeszy własnej z Kowna donosi, że rząd kowieński dąży obecnie do porozumienia z partjami opozycyjnymi i że objawia się obecnie tendencja do przekształcenia rządu na podstawie demokratycznych. Jako kandydata na stanowisko premiera wymieniają gubernatora Kłajpedy Morkisa. W ostatnich dniach wypuszczono z obozu koncentracyjnego wielu więźniów politycznych. Jak podaje dziennik w przedmiocie nocy z 24 na 25 b. m. rozrzucono w Kownie proklamacje, wzywające do powstania przeciwko rządowi Woldemarasa.

Woldemaras w przedmienu upadku.

BERLIN, 26 XI. (Pat.). „Vossische Ztg” w depeszy z Szawał potwierdza wiadomość o oczekiwaniem obaleniu, względnie ustąpieniu rządu Woldemarasa w najbliższym czasie. Dni dyktatury Woldemarasa są policzone.

Pogłoski o puczu wojskowym w Kownie.

BERLIN, 26.XI. (Pat.) Agencja Telegraphen Union otrzymuje z Rygi, via Królewiec, wiadomość, że do Rygi nadeszły doniesienia o puczu wojskowym, który w późnych godzinach został dziś przeprowadzony i doprowadził do obalenia rządu Woldemarasa. Potwierdzenia tej wiadomości ze źródeł urzędowych litewskich narażenie brak.

Trzecia nota Woldemarasa do Ligi Narodów.

BERLIN, 26 XI. (Pat.) „Vossische Ztg.” w depeszy z Kowna donosi, że Woldemaras wystosował w dniu dzisiejszym trzecią notę do Ligi Narodów, oskarżając Polskę o rzekome plany ag-

sywne. Nota podkreśla, że Polska ma zamiar wkroczyć na terytorjum litewskie i utworzyć, po obaleniu rządu Woldemarasa, nowy rząd z Pleckajtisem na czele.

Litwinow o roli sowietów w sprawie polsko-litewskiej.

BERLIN, 26 XI. (Pat.) Jak donosi „Berliner Tageblatt” Litwinow po wczorajszej rozmowie z min. Stresemannem miał oświadczyć, że Sowiety, opierając się na pakcie zawartym z Litwą, nie wystąpią w Genewie z inicjatywą podjęcia akcji pośredniczącej, ograniczając się do udzielenia ze swej strony rządu w kowieńskim porad w interesie zlikwidowania konfliktu między Polską a Litwą.

BERLIN, 26.XI. (Pat.) Cała prasa berlińska zamieszcza obszernie komentarze do komunikatu biura Wolffa o rozmowie między Litwinowem a Stresemannem. Zbliżona do Strasesmanna „Taeg-

liche Rundschau” między innymi pisze: Stanowisko Niemiec w tej sprawie jest ustalone. Niemcy nie są stronnikami rządu litewskiego, z którym prowadziły wielokrotnie spór w sprawie Kłajpedy, a nawet musiały odwoływać się do Ligi Narodów. Wskazując, że nawet rozmowy generalnie nie potrafiły wpłynąć na Woldemarasa, aby go usposobić przychylnie dla Niemców kłajpedzkich, dziennik oświadcza, że Niemcy we wszystkich kwesjach polsko-litewskich zainteresowane są tylko w tem znaczeniu, iż dają do przywrócenia stosunków pokojowych między Polską a Litwą.

Stosunek Niemiec do zatargu polsko-litewskiego.

GDĄŃSK 26.XI (Pat). Cała tułtejsza prasa niemiecka z ogromnym zainteresowaniem omawia konflikt polsko-litewski wysuwając go na czoło wszystkich problemów obecnej sytuacji politycz-

nej w Europie, przytem czyniąc to w formie niezwykle sensacyjnej, podając rozmaite, najbardziej nawet fantastyczne pogłoski o przygotowaniach do przewrotu na Litwie.

„Vorwärts” o nocie sowieckiej w sprawie litewskiej.

BERLIN, 26.XI. (Pat.) „Vorwärts” w dłuższym artykule omawiając wystąpienie rządu sowieckiego wobec Polski wyraża zdziwienie, że Moskwa z taką troską odnosi się do Litwy, mimo, iż rządzi tam rząd faszystowski Woldemarasa, który wobec komunistów stosuje brutalne represje. Ale tego rodzaju względy, oświadcza dziennik, nie są argumentami przemawiającymi przeciw stosunkowi przyjaźni Sowietów do faszystowskiego dyktatora. W dalszym ciągu dziennik wskazuje, że Rosja od chwili, gdy z dawnych obszarów rosyjskich powstały państwa narodowe wolałyby mieć do czynienia z całym państwem, niżel z Polską której terytorjum byłoby większe niż te obecnie. Wskazując, że nie

leży w interesie Polski, aby do mniejszości narodowych, zamieszkałych na jej obszarze, wprowadzić jeszcze Litwinów i że Litwa nie posiada żadnych bogactw naturalnych, których uzyskanie mogłoby skusić Polskę do zaatakowania terytorjum litewskiego, dziennik przypomina, że Polska była właśnie tem państwem, które na ostatniej sesji Rady Ligi zainicjowało projekt o powszechnym pakcie o nieagresji i że Francja, jako sojuzniczka Polski napewno wpłynęłaby w kierunku pokojowym na Polskę, gdyby rząd polski nosił się z zamiarami agresywnymi. Przeciw podejrzeniu rządu polskiego o zamiary agresyjne przemawia również fakt, że suwerenność państwa polskiego oparta została na prawie każdego narodu do niepodległości.

Wyrok śmierci na mordercę rodziny Masłowskich.

Wczoraj w drugim dniu procesu przy jeszcze większym zainteresowaniu sąd ogłosił przedwój sądowy za zamknięty i przystąpił do rozprawy stron, oddając głos podprokuratorowi Sakowiczowi.

Na wstępie oskarżyciel uzasadniał, że wszystkie wersje podawane przez oskarżonego są kłamliwe, przyznaje, że w zbrodni brały udział i inne osoby, które w przyszłości śledztwo ujawni, tem niemniej wina oskarżonego Azulewicza jest w zupełności dowiedziona, a odpowiedzialność jego jednakowa bez względu na to, czy zabił on dwie czy wszystkie cztery osoby.

Uważając, iż w tym wypadku winien być zastosowany najwyższy wymiar kary, żąda śmierci oskarżonego.

Obrońca oskarżonego z urzędu apl. adw. p. Fran. Wismont; podkreśla, że przedwój sądowy, a w szczególności zeznania kom. posterunku, Bluja oraz d-ra Sumoroka wskazują, że zbrodnia dokonana była nie przez jedną osobę.

Jeżeli udział kilku sprawców uważać za stwierdzony, to w takim

razie Azulewicz, ten słaby fizycznie, zdegenerowany typ, nie mógł odegrać wśród bandytów roli prowodyra. Na tych wnioskach obrońca opiera swój protest przeciwko możliwości zastosowania kary śmierci w danym wypadku. Obrońca wspomina o 12 ranach, które oskarżony otrzymał w walkach z najędźźkami, pragnie więc, aby ta krew przelana za Ojczyznę zmyla z oskarżonego tę inną krew, która się spiliła w ostatniej zbrodni.

W końcu prosi by wyrok sądu oszczędził życie jego klienta.

Oskarżony w ostatnim słowie prosi o darowanie mu życia.

Po godzinnej naradzie, przewodniczący wśród grobowej ciszy odczytuje sentencję wyroku, którego mocą Azulewicza skazano na karę śmierci.

Oskarżony przyjął wyrok obotętnie.

W kuluarach opowiadano, iż po wyroku Azulewicz nie stracił fantazji. Przeciwnie pocieszał się, że ma przed sobą conajmniej 2 lata czasu, gdyż będzie apelował, odwoływał się do Sądu Najwyższego etc.

K. o. s.

Obstrukcja po pęknięciu błony śluzowej w odbytnicy (nie funkcjonujące trawienie, nadkwaśność soku żołądkowego, stan zapalny błony śluzowej języka, nieczysta cera na twarzy i plecach, czyraki, przemijają prędko przez użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Liczni lekarze i profesorzy stosują z jaknajlepszym skutkiem wodę Franciszka Józefa u dorosłych i dzieci. Żądać w aptekach i drogerjach. 25050 Wyd. Zdr. Publ. Nr. 139.

Baterje anodowe

są pierwszorzędnej jakości i dają czysty odbiór bez żadnych szmerów i trzasków.



Centra

NADESLANE.

— „Patron Ekspres” nowy wynalazek prof. kroju L. Lewńskiego będzie demonstrowany bezpłatnie do wtorku przez wynalazcę bawiącego obecnie w Wilnie. Szczegóły w ogłoszeniu na str. 6.

W trzechsetną rocznicę bitwy pod Oliwą.

(28 listopada 1627 r.)

Trzysta lat temu w mglisty ranek listopadowy flota polska odniosła zwycięstwo nad okrętami szwedzkimi.

Jest to fakt niezmiernie doniosły, wręcz wyjątkowy w dziejach naszych, gdyż podobnie jak i dziś, tak samo i przed wiekami nie zdawano sobie zupełnie sprawy ze znaczenia morza dla Państwa Polskiego. Szlachcic polski, oddany uprawie zagony oczyszczającego, chociaż spławiał do Gdańska statki obficie zbożem wypełnione, nie troszczył się o dostęp do morza, pocieszając się słowami: „Może nie wiedzieć Polak, co to morze, — gdy pilnie orze”. A chociaż uważano Gdańsk „za oko, którem Korona Polska na świat patrzy”, nie starano się wyzyskać należyte tego miasta i rozszerzyć władanie Polski nad morzem. Trzymano się najczęściej zasady: „Dobry i posiadacz tyle morza, iżby koń mógł się skąpać, a nie utonąć” — Tylko nieliczni politycy zdawali sobie sprawę z konieczności umocnienia się na morzu.

Do takich mężów należał Stanisław Karukowski, który za panowania Zygmunta Augusta, na czele „Komisji morskiej”, walczył z Gdańskiem o uzyskanie praw dla żeglugi polskiej na Bałtyku. Ostatni nasz król „co nosił kolpak Witoldowy”, nie tylko gorliwie pracował nad zjednoczeniem obydwu narodów i obroną Rzeczypospolitej przed Moskwą, ale również żarliwie zabiegał o stworzenie „statecznej armaty morskiej”. Właśnie to wzrastające coraz bardziej niebezpieczeństwo od wschodu, wojna o Inflanty podbiły Zygmunta Augusta do troski o flotę morską. Za jego rządów statki prywatne, ale pod banderą królewską wpłynęły na pełne wody i jako „strażnicy morza” nie dopuszczały obcych okrętów na Bałtyk. Wreszcie w ostatnich latach jego rządów rozpoczęto budowę pierwszego okrętu wojennego („galeonu”) pod nazwą „Smok”. Smęć, niestety, Zygmunta Augusta położyła kres usłownikom tego króla w celu stworzenia polskiej marynarki wojennej.

Po zgonie tego króla pomimo ogólnej obojętności do spraw morskich, od czasu do czasu rozległy się głosy „nawołujące do obrony morza”. Powoli świadomość obrony morskiej przenikała nawet do szerszych kół szlachty, która domagała się od królów zorganizowania floty polskiej. Już Henryk Walezy w pacta conventa oblicywał „Wystawić i utrzymać własnym kosztem potrzebną

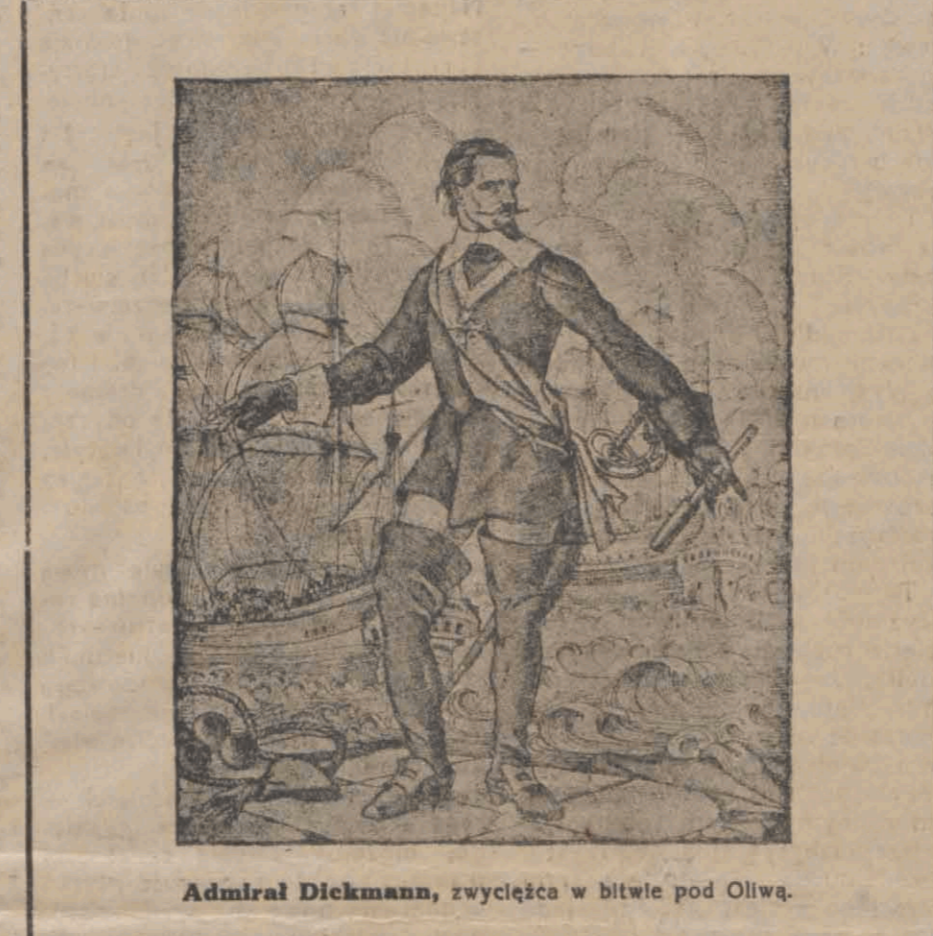
i odpowiednią flotę dla obrony portów i panowania na morzu, przyległym do Królestwa i jego prowincji, a flotą tą tak zarządzić, jak tego będzie wymagać potrzeba i stany Królestwa uchwałą”. Te same warunki zaprzysięgnął i Stefan Batory. Lecz dopiero Zygmun III mógł choć w części te obietnice zrealizować. Walcząc o koronę szwedzką, większą aniżeli kto inny musiał przykładać wagę do wytworzenia floty na Bałtyku. Niedarmo jeden z doradców szwedzkich w te słowa pisał do niego: „Staryś się o to, aby w twoich tylko rękach była flota i cały ryszunek wojenny. W tym kierunku przedsięwzię wszelkie zarządzenia, gdyż zastrzymanie lub utrata obydwu królestw (Polskiego i Szwedzkiego) zależy będzie od floty i zamków nadmorskich, które posiadać będziesz”. A i w Polsce coraz mocniej nawoływano do budowania floty. Wytrwały polityk, Jan Zamojski, zwracał się do króla z następującymi słowami: „Jeżeli zdobycze ś. p. króla Zygmunta Augusta i króla Stefana zachować pragniesz, jeżeli chcesz, by Estonia przy Polsce została, staraj się także i ze swej strony mieć flotę, byś nią strzegł Gdańska, Królewca i Rygi, bronili nią okrętami nieprzyjacielskim przystępu do brzegów naszych”. A nawet na Sejmach mówił: „Armata na morzu jakby nam potrzebną była, chyba szalony nie widzi, boby to Rzeczypospolitej dało pierwsze zbawienie od ściany szwedzkiej, byle przy dobrym zostawała porządku, na co Szwedzi pozierają, niebardzoby porywali się na nas”.

Niestety były to słowa tylko, o ich wcieleniu w czyn na razie nie myśleli. A niebezpieczeństwo ze strony szwedzkiej stało się coraz „groźniejsze, zwłaszcza od czasu, gdy na tronie Szwecji zasiadł Gustaw Adolf. Napadł on na Inflanty, zdobył Rygę, przeszedł do Kurlandji i zajął Mitawę, zagrażał Prusom Królewskim. Czas był najwyższy pomyśleć o bronie Gdańsku. Zygmun III rozpoczął wówczas budowę floty w Pucku w r. 1623. W ciągu trzech lat wykończono sześć okrętów, które przepłynęły do Gdańska. Dnia 12 listopada 1626 r. Zygmun III dokonał przeglądu swoich okrętów. Były to — jak na owe czasy — okręty duże, trzymasztowe, zbudowane na wzór okrętów wojennych holenderskich. Na każdym z nich znajdowało się około dwudziestu dział. Na masztach powiewała

poliska bandera: na tle czerwonym nazwy okrętów były niemieckie, namalowana była zgięta pod kątem ręka, dzierżąca w dłoni Noe (Arka Noego). Wkrótce



Bitwa pod Oliwą 1627 r. (ztych gdański).



Admirał Dickmann, zwycięzca w bitwie pod Oliwą.

szablę ku górze wzniesioną. Marynarze składali się z cudzoziemców, przeważnie z Niemców, przybyły jeszcze cztery okręty: Sirena (Syrena), Wesse Hund (Biały pies), Tieger (Tygrys) i

König Dawid (Król Dawid), Der fliegende Hirsch (Biegający Jeleń), Meerweib (Panna Wodna) Meermer (Wodnik), Arche Delphin (Delfin). Admirałem był kapitan Arndt Dickman z Lubeki.

Dziesięć więc okrętów królewskich stało pod Gdańskiem. Zadaniem ich było przeszkodzić blokadzie portu przez flotę szwedzką, która coraz bardziej zbliżała się do Latarni, lekceważąc sobie przeciwnika. Dowódca floty polskiej postanowił skorzystać ze mgły i napaść na okręty szwedzkie. Rano o świcie w niedzielę dn. 28 listopada 1627 roku okręty polskie wyruszyły przeciwko Szwedom i skierowały się ku zatoce Puckiej. Tutaj, przed brzołkami, między Brzołem a Sopotami prawie naprzeciwko Oliwy, znajdowały się dwa statki szwedzkie. Rozpoczęła się bitwa. Na czele znajdował się św. Jerzy. Jego załoga pierwsza uderzyła na Szwedów. Okręt polski podpłynął pod sam bok okrętu szwedzkiego, rozpoczęła się walka na broń ręczną i palną. Na pokładach obydwu okrętów zawrzało zawzięty bój. Załogi przeciwników wdzierały się na pokłady statków nieprzyjacielskich. Wkrótce zwycięstwo zaczęło się przechylać na stronę polską. „Załoga szwedzka zdziśnięta kulami i granatami, rzuconymi z gniazda bocianego, pod pokładem szuka chwilowej ochrony. Korzysta z tego jeden z polskich marynarzy Kaszub i postanowił zdobyć nieprzyjacielską banderę, powiewającą na szczyście najwyższego masztu. Z toporem w dłoni wskakuje na szwedzki okręt i drabiną sznurową wdziera się na górę. Dostrzeżony, otrzymuje dołkiwie pchnięcie piłą. Nie trać jednak fantazji, lecz zakławszy srodze po kaszubsku, zeskakuje na dół, powala tego, który go zranił, poczem znowu wdrapuje się na szczyt masztu i z triumfem zerwaną przynosi banderę”. Walka jednakże trwała dalej, z jednej i drugiej strony poległo bardzo wielu. Do bitwy przyłączyły się również i inne okręty polskie i szwedzkie.

Jeden z najpiękniejszych statków szwedzkich „Słońce” po bezskutecznej obronie został wysadzony w powietrze przez bohaterstwa sternika. To ostatecznie zdecydowało o losach bitwy. Reszta okrętów nieprzyjacielskich ratowała się ucieczką. Straty polskie były znaczne: zginął Dickmann „dobry, pobożny i dzielny

admirał J. K. Mości Zygmunta III”, kapitan, 23 żołnierzy, nie licząc wielu rannych. Lecz trofea polskie były też wspaniałe: zdobyto okręt admirałski, z całym uzbrojeniem, z działami, kasą i z ważnymi dokumentami, zabrano 2 bandery i kilka chorągwi. Do niewoli wzięto 2 kapitanów, 2 poruczników, pastora i 66 jeńców).

Było to pierwsze zwycięstwo floty polskiej nad uchodzącymi dotychczas za niezwyciężone okrętami szwedzkimi. Najważniejszym skutkiem tego tryumfu było przerwanie blokady szwedzkiej. Okręty polskie swobodnie pływały po morzu. Niestety, na wiosnę 1628 r. przybył Gustaw Adolf z przemagającymi siłami. W nierównej walce orkęty polskie zginęły, część ich utonęła podczas bitwy, reszta, rozproszyła się po obcych portach i już nigdy nie wróciła na polskie wody.

Pomimo smutnego końca tych okrętów, pamięć o zwycięskiej bitwie pod Oliwą przechowała się przez długie wieki. Utrwalona została nie tylko w opisach bitew, lecz w licznych rysunkach, sztychach, przedstawiających obraz walki. Jednakże wszystkie źródła zarówno piśmienne jak i malarzane są obcego pochodzenia. Polacy historycy jakoś dziwnie obojętnie zachowali się wobec walki naszej na morzu. Dopiero przed kilku wiekami laty skrzętny badacz naszej przeszłości dr. A. Czolowski — wy dobył z zupełnie zapomnienia — dzieje naszej marynarki. Bitwa pod Oliwą jest dowodem tego, że przy większym wysiłku, mogliśmy nie tylko stworzyć flotę, ale i odnieść zwycięstwa nad morzem. Niestety, stałe zaniedbywanie morza zaczęło fatalnie nad naszą przeszłością.

Dziś powinniśmy naprawić błędy naszych przodków i pamiętać o słowach jednego z polityków naszych z XVI stulecia: „kto ma państwo morskie a nie używa go, albo da sobie wdzierać, wszystkie pożytki od siebie odda, a wszystkie szkody na siebie przywodzi, z wolnego niewolnikiem się stanie, a z bogatego ubogim”.

K. Chodynicki.

Opis bitwy opiera się na współczesnej relacji bitwy, wydanej w jez. niemieckim w Gdańsku w r. 1628, a ogłoszonej w pracy Dr. A. Czolowskiego. Marynarka w Polsce. Lwów 1922.

O zbrojenia na bałtyku.

Prasa niemiecka, która niejednokrotnie odzywała się z lekceważeniem o naszej marynarki wojennej, zaczyna doceniać jej znaczenie w związku ze wzmożeniem zbrojeniem się na morzu nietylko Polski, lecz i innych państw nadbałtyckich. Objaw ten niepokoi m.in. królewiczką „Allgemeine Zeitung”, która przeciwstawia tym zbrojeniom rzekomą bezsilność floty niemieckiej, pozabawionej przez traktaty pokojowe łodzi podwodnych. Tymczasem właśnie na zaopatrywanie się przedewszystkiem w łodzie podwodne polegają zbrojenia polski.

Obecnie — zdaniem „Königsberger Allgemeine Zeitung” — Niemcy straciły zupełnie swe dawne wpływy na morzu Północnym, lecz i znaczenie ich na Bałtyku staje się problematyczne wobec wzmagającej się siły morskiej Rosji, w której w akcji tej wspierają wydatnie Francuzi. Dla Niemców nie ulega już wątpliwości, że Francja kieruje energicznie zbrojeniami swych przyjaciół nad Bałtykiem, aby sparaliżować Niemcy od północy.

Flota polska ma się stać poprostu filią floty francuskiej. Wykończenie portu w Gdyni jest zarówno ambicją polską, jak i francuską. Królewicka gazeta nie przywiązuje wprawdzie większej wagi do świeżo nabytego przez Polskę starego pancernika „Desaix”, lecz budującą się w dokach francuskich polskie łodzie podwodne wcale ją niepokoją, tak ze względu na bezpieczeństwo wybrzeża niemieckiego, jak i przyszyły los Gdańska.

Przy sposobności podaje wspomniane pismo szereg informacji o

flotach innych państw bałtyckich. Łotwa, która przez kilka lat miała do rozporządzenia tylko jeden niemiecki poławiacz min, ma obecnie 2 krażowników, 2 nowe francuskie poławiacze min i kilka łodzi podwodnych. Estonia, gdzie wpływy Francji są bardzo silne, dostaje od niej również nowe łodzie podwodne. Węca pokazuje przedstawia się już flota Finlandji, posiadająca 2 kanonierki, 2 statki awizowe, 7 dawnych rosyjskich torpedowców i 3 nowo zbudowane we Włoszech, 2 rosyjskie, pochodzenia francuskiego łodzie podwodne, 5 poławiaczy min i 2 trawlerzy. W przeciągu dziesięciu lat ma Finlandja otrzymać ponadto 3 opancerzone kanonierki, 3 wielkie i 3 małe łodzie podwodne, 8—10 torpedowców i innych pomocniczych okrętów.

Tak więc „blędne” Niemcy — żali się „Königsb. Allg. Ztg.” — są osaczone od zachodu przez Francję, od południa przez Czechów, od wschodu przez Polaków, a od północy przez rozmaite filje floty francuskiej, z których tylko marynarka fińska nie przedstawia na razie niebezpieczeństwa, lecz tylko tak długo, dopóki w duszy Finów tkwi jeszcze pamięć zasług niemieckich.

Wśród stada „wilków” drży ze strachu „baranek” niemiecki — mała eskadra niemiecka w Kilonji i Świnoujściu... Jeżeli jeszcze uda się Anglikom zdobyć za pośredwstwa operacyjną wyspę Bornholm — wówczas zginie nawet pamięć dawnej siły niemieckiej na Bałtyku.

Czy to wszystko nie „malowane” tendencyjnie nieco zbyt czarno?...

Wineta, Retra, Arkona.

Od r. 1921 prehistoryk berliński Karol Schuchardt wraz ze zmarłym właśnie Robertem Koldeyem prowadził poszukiwania i odkopuje dawne grody słowiańskie na wybrzeżach Bałtyku, grody, o których wspominają dawne kroniki lub podania ludowe. Obecnie wyniki swych poszukiwań przedstawił Schuchardt w książce p. n. „Arkona, Retra, Wineta”.

Spożywająca na dnie morza Wineta, której dzwony słychać czasem według podania, nie jest tylko tworem wyobraźni. Istotnie stał około r. 950 zbudowany przy ujściu Odry gród Wikingów duńskich, który stara saga (Jomsvikingasaga) nazywa Jomsborg, lub Jumeta. Dokoła grodu tego powstało wkrótce słowiańskie miasto handlowe, o którym opo-

wiada cuda kronikarz Adam z Bremy (r. 1070). Miasto to tak wzrosło w potęgę, że Duńczycy, obawiając się jej, przedsięwzięli kilka wypraw przeciw niemu i w r. 1098 zdobywszy, zburzyli. A wkrótce potem morze pochłonięło szczątki Winety, której pamięć żyje do dziś w podaniu.

Od wieku 16 go już szukano w morzu szczątków Winety. Według Schuchardta miasto to stało na krańcu wyspy Usedom, który pochłonięto kładysz morze.

Kronikarz Adam z Bremy pozostawił też zbyt fantastyczny opis słowiańskiego Retry, grodu gontyny w dzisiejszej Meklemburgji. Co prawda kronikarz ów stwierdza, że opisuje Retrę na podstawie opowiadań. Retrę miała ze wszech stron otaczać woda tak, iż dostęp do niej umożliwiał tylko jeden most. Schuchardt szukał owego grodu na podstawie wskazówek kronikarza Thitmana, który zapisuje, że Retra leżała pośród świętego gaju a prowadziły do niej trzy bramy. Ściągnęli tu Słowianie wędzysy żądni wroźby, które dawał koń poświęcony bogom, krocząc pomiędzy łąkami na ziemi oszczeni. Była to więc słowiańska rocznica delficka. Thietmar określa Retrę dość zagadkowo, nazywając ją „trójroźną”.

Zdaniem Schuchardta, Retra stała na t. zw. górze zamkowej, około Feldbergu, nad jezioro Lucin. Zachował się tam do dziś ślad owalnego pierścienia murów o trzech bramach, z których środkowa jest tak szeroka, a mur tak gruby, że Schuchardt porównywał ją z Propylejami w Atenach. Zachowywały się też ślady przedgrozła. W obrębie murów znaleziono szczątki wale wytwornych wyrobów ceramicznych. Świątynię tę — gród zburzył biskup Burchard z Halberstadtu w roku 1068 i wrócił do Saksonji na zdobytych w Retrze „świętym” koniu wyrocznym.

Z ładu stałego wyciśnięte słowiaństwo pogańskie, znalazło ostatni przytułek na wyspie Rugji, na stromy opadających skałach kredowych Arkony. Tu czczono Swantowidę, który również dawał wyrocznie za pośrednictwem poświęconego sobie konia i włócn. Odkryty przez Schuchardta kwa-

dratowy zarys murów tej świątyni, przypomina budową starożytną świątynię Gallów, odkrytą w Trewirze. Dokoła świątyni w Arkonie wznosiła się osada, której wspaniałość opisuje duński kronikarz Saxo Grammaticus. Miasto to i świątynię zniszczyli w 1168 r. Duńczycy z biskupem Absolmem z Zeelandji na czele. Olbrzymi drewniany posąg bóstwa Duńczycy spalili.

Woda wzniesła pożary!

Utarło się ogólnie mniemanie, że najlepszym środkiem przeciwpożarowym jest — woda. Atoli w pewnych okolicznościach, obecność wody wywołuje może ten sam skutek, jak płonąca zapalka przyłożona do beczki z prochem. Wypadek, jakiemu uległ okręt „Maritime Union” uanożnia następstwa jakie pociągnąć może za sobą fakt przedostania się wody do wnętrza okrętu. Statek ten, nabrawszy w Hull ładunek mokrych węgli, zawierających znaczną ilość pirytów, od kilku tygodni był na morzu, kiedy nagle gęsty, siarką przesycony dym począł dobywać się z przedniej części okrętu. Kapitan, obawiając się możliwości eksplozji, rozkazał załozce pootwierać wszystkie luki i zabrać się do przesyppwania węgli. Robót tych trzeba było jednak wkrótce zaniechać, gdyż dym i gorąco stawały się nie do zniesienia. Wówczas zaczęto rozpalony węgiel zalewać wodą. Skutek był zgola nieoczekiwany, gdyż po pewnym czasie buchnęły jasne płomienie, które wkrótce objęły cały statek. W kilkanaście minut po odbiciu łodzi ratunkowych, „Maritime Union” z giębnym hukiem rozlał się na dwoje i niebawem zniknął w czeluściach morskich.

Jeżeli idzie o rodzaj ładunków, to marynarze w wielu wypadkach wolą mieć na statku raczej bomby, dynamit, aniżeli bawełnę, wełnę, siano lub ziarno. Albowiem z chwilą przedostania się wody do wnętrza okrętu zachodzi groźne niebezpieczeństwo samoczynnego zapalenia się tego rodzaju towarów. Bawełna, zwłaszcza mocno sprasowana, wchłania w siebie dużą ilość wody, która w następstwie wytwarza gazy. Ogień powstały w takich ładunkach tli się nieraz kilka dni, zanim zostanie dostrzeżony. Gaszenie za pomocą wody nie jest w tych wypadkach wskazane,

gdyż polewane wodą bale narbmiewają do tego stopnia, iż mogą wywołać katastrofę w rodzaju tej, której uległa niedawno temu barka drewniana „Cyntia”. Oto eksplozja bel wywołana wchłoniętą przez bawełnę wodą, była tak silna, że rozszarpała szwy ścian okrętowych, spowodując zatonięcie barki. Podobną właściwość posiada ziarno. To też okręty „zbożowe” stosują wszelkie środki ostrożności, aby uniknąć ewentualności przeniknięcia wody do komór ładunkowych statku.

Mokra wełna bardzo łatwo ulega samo-zapaleniu, przyczem płomienie wybuchają dopiero po pewnym czasie, tak że akcja ratownicza w wielu wypadkach bywa już spóźniona. Na niektórych wielkich okrętach towarowych skonstruowano specjalne urządzenia, polegające na systemie rur przeprowadzonych przez wszystkie składowe ubikacje statku, a to dla ujawnienia jakichkolwiek pożarów w samym zarodku. Wszelki dym powstający od samo-zapalenia się ładunków, zostaje przez rury te pochwycony i przeprowadzony do mostku komendackiego, dając oficerom okrętowym znać o groźnym niebezpieczeństwie.

Niesamowita historia.

W jednym z austriackich miasteczek prowincjonalnych miała miejsce komiczna przygoda, która jednak omal, że nie zakończyła się tragicznie. W miasteczku tem panują patriarchalne stosunki, a jedną z popularnych osobistości jest bogaty piekarz Pankracy Scheibler. Szanowny ten obywatel przed paru laty stracił swoją długoletnią towarzyszkę życia, małżonkę, która, jak to było powooczną tajemnicą, trzymała go bardzo krótko, tak, że poczłwiy

Pankracy stał się tylko echem swojej połowicy i odcucił się samostnie dźlać i myśleć. To też, gdy jej zabrakło, przyjaciele i znajomi zachodzili w głowę, jak Pankracy deje sobie radę z życiem. Pewnego razu podczas pofunnej pogawędki w gospodzie, Pankracy zdradził swą tajemnicę. — Moja pocziwa Berta nie opuściła mnie mimo zgonu — rzekł, gdy pokażna liczba wychylonych kufli rozwiązała mu język. — Gdy mam jakie kłopoty, to idę o północy na jej grób i mówię jej, jak zamierzam postąpić, a gdy ona milczy to widać, że się zgadza. Po pewnym czasie podtatuśiały wdowczyk zagaił parol na 17 letnią ładną dziewczynkę, biedną jak mysz kościelna, której bogatego zamążpójścia. Jeden z przyjacielj zaczął mu odradzać ten związek. — Et co ty wiesz — odparł niestropiony Pankracy — jutro pójde na grób mój Berty, a jeżeli ona mi pozwoli na ten ożenek, to nikt mnie od tego nie odwiedzie. Przyjaciele nie nalegal. Ale gdy nazajutr Scheibler na grobie żony wynurzył swe chęci, nagle z pod grobowca odezwał się głos zmarłej: — A ty stary durniu, żenić ci się zachciewa z siedmastoletką, zabieraj mi się precz, bo jak wyjde z grobu, to ci także lan.e sprawie, że ci się raz na zawsze amarów odechce. Przerząno do najwyższego stopnia Pankracy uciekł i na pół żywy, złany śmiertelnym potem, wpadł w ramiona przechodzącego pod cmentarzem stróża nocnego. Jak się okazało, był to rzykowy żart owego przyjaciela, który miał dar bruchomowstwa. Scheibler rozchorował się ciężko, ale podobno zrzęzygnował zrzeczywiście z ożenku.

Zapisujcie się na członków Ligi Morskiej i Rzecznej.

Zbrodnie marjawitów w świetle dokumentów.

Zeznania świadków.

Przedstawiciele sądownictwa polskiego stwierdzili, że w sprawie zbrodni marjawickich działają jakiejś ukryte siły, która nie dopuszcza do wymiaru sprawiedliwości.

Współdziałała z nimi siła prasa obozu „sanacji moralnej”, współdziałała z nimi, naszym zdaniem, również ci, którzy w rewolucjach o zbrodniach marjawickich widzą „polowanie na sensację” i w imię „moralności publicznej” domagają się zaprzestania wszelkich publikacji w tej sprawie.

W unormowanych warunkach prawnopństwowych publikacje tego rodzaju byłyby rzeczą całkowicie zbrodniczą.

Skoro jednakże, jak to stwierdzili sądownicy, dzieje się inaczej, ujawnienie materiałów, staje się koniecznością.

Wakże ze zbrodniarzami podającymi must kotolickie społeczeństwo polskie.

W walce tej wstydliwymi półsłówkami i niedopowiedzeniami operować nie można.

Marjawityzm panoszył się i panoszy do dzisiaj, właśnie skutkiem tego, że społeczeństwo nie było należycie poinformowane o tajemnicach tej sekty.

Raport złożony przez duchownych marjawickich władz państwowym, list otwarty Głogoczewskiej i zeznania świadków opublikowane przez „Gazetę Warszawską Poranną”—stosunkowo zaledwie drobną cząstkę materiałów, dotyczących zbrodniczej działalności sekty.

Poza tymi dokumentami władze sądownicze dysponują jeszcze zeznaniami licznych świadków, głównie z pośród byłych duchownych i „siostr” sekty, które w całej rozciągłości potwierdzają zeznania już opublikowane, a ponadto wnoszą w sprawę wiele momentów nowych.

Z tymi właśnie dokumentami pragniemy zapoznać czytelników.

Tak np. nieznane dotychczas szczegóły odsłaniają zeznania ex-sisterzy Kazimierzy W.

„Rodziców moich, — świadczy wymieniona — tak otumanili przywódcy sekty, że sprowadził swe mieszkanie i przeniesli się na stałe do klasztoru w Płocku. Chciał nie miałem najmniejszej chęci wstąpienia do klasztoru, to jednak powoli uległam ciągłym namowom Kowalskiego i innych, którzy mnie wciąż przekonywali, że na świecie jest grzech i rozpusta, że co Pan Bóg całą Warszawę zniszczy w ogniu.

Przywdziałam przeto habit, lecz w krótko nastąpiło rozczarowanie. Widziałam bowiem jak ładne i młodziutkie siostry wybierano do kościoła „filadelfijskiego”, t. j. do „kościoła miłości”. Otoczono one były dobrobytem, zaspakajano imiły wszelkie potrzeby i zachcianki, — podczas gdy inne siostry, które pracowały ciężko przez szereg lat, dlatego tylko, że były mniej przystojne i starsze, cierpiały niewygody i niedostatek i znosiły wszelkiego rodzaju upokorzenia od przełożonych.

W klasztorze marjawickim w Płocku jest kilka zakonnic nie-normalnych. Należy do nich np. siostra Ksawera.

Fatalna siła dramatów Wyspiańskiego.

(W 20 tą rocznicę zgonu wieszacza)

Dwadzieścia lat upłynęło jutro od tej tragicznej chwili, gdy rozkołysał się silnie wawelski dzwon, bijący podzwonne schodzącej do grobu prawdziwej wielkości genialnego piewcy tragedii narodu. Od tego czasu zmieniło się wiele, zamknęła się na zawsze księga niewoli narodu polskiego, a wraz z hukiem armat i światłem wolności zmieniły się drogi i cele, po której idzie Naród — a jednak zostajemy wciąż pod przemożnym czarem tragedii Wyspiańskiego. Ilekroć przemówi ze sceny swym słowem ploruny ejskającym, pochylała się głowa, zapalała się ogniem najwyższego entuzjazmu zachwycone oczy i serca.

Bo Wyspiański, to nie tylko poeta narodu, lecz wyraz jego duszy i doli, sędzia groźny i miłośnik pełen, powołany, by karcł swój naród i dźwigał go na duchu, prawdy najdroższe ciskał mu w oczy i zarazem podnosił serce, by burzył fałszywych bożków ołtarze i tworzył źródła nowej wiary, — wiary najświeższej: w siebie i przyszłość.

Stąd Wyspiański, wychowany na romantyzmie, uczeń i przyjaciel Matejki, z chwilą, gdy wczuł się w istotne, tajemne życie swego pokolenia, wypowiedział wojnę romantyzmowi, nie wahał się najszczodriwiej świętościom starej, schodzącej do grobu Polski romantycznej cisnąć w twarz najczystszy oskarżenia, że posłannictwo dziejowe Polski, ojczyzny bez jutra, jest wielkie

Lecz napróżno szukał Wyspiański wyobraziciela wielkości dookoła siebie. W społeczeństwie polskim, w krakowskim szczególnie, nie było jej i śladu nawet. Dusze żyłowe, cierpieniem zmęczone, wypalone do dna — na miarę krawca nie Fidjasa skrojenie. — Beznadziejna apatia i zupełne poddanie się losom, linia najmniejszego oporu i zaciskający się coraz silniej pierścień zupełnego zubożenia na wszystko, fejerwerkowy patryjotyzm, budzący się na odświętne uroczystości, — oto były cechy charakterystyczne życia narodu polskiego pod zaborem austriackim.

Nie tego chciał Wyspiański. Jął więc budzić naród. Rozliczne i pełne miłości były sposoby budzenia sumień narodowych, by do cna nie spodiłły się dusze. Wierc niesłychanie cięta ironia w „Weselu”, paląca jak żagiew na nieprzysłone ranie, więc chłoty niemilosierne społeczeństwa całego w „Wyzwoleniu”, więc rzucania przestróg w formie najbardziej zwziętej, a tak niesłychanie pięknej w dramatach, obracających się dokoła wielkiej chwili dziejowej — wokół powstania listopadowego.

Dramaty jego można podzielić na jednostkowe, narodowe i dramaty ludzkości. W pierwszych koncepcja dramatycka jest czysto grecka („Meleager”, „Laodamia”, „Kłątwa”, „Sędziowie”, „Achilleis”, „Powrót Odysasa”). Przemawia tu, walczą, mści się obrażona prawda najwyższa: to, co dane jednostki uważają za prawdę: W Kłątwie, u księdza — jego własne wyobrażenie o przysiędce czystości, w Sędziach — w rodziny żydowskiej — pojęcie o sądach nieublaganych straszego Jehowy.

Dramat grecki silnie musiał prz mówić do tragicznej duszy poety. Studiował go szczególnie w Paryżu, studiował z zapalem w „Komedii francuskiej” i w zbiorach muzealnych. Przemówił do Wyspiańskiego, wychowanego we wzorach klasycznych — szczególnie Sofokles i Eurypides. Wielką powaga „fatum” greckiego pozostawiła ślad swój w całej twórczości poety, który pod tym względem jest wprost antycznym.

To rozmiłowanie się w klasycyzmie, a z drugiej strony wzięcie rozbratu z romantyzmem zrobiło, że wszedł w świat swoich tragedii, wpatrzony w tę swoją prawdę najwyższą, która się zwie: „wielkość i potęga narodu”, który „duchem chory” gnę się pod zimnym wiewem najtragiczniejszej rzeczywistości. Przystosować ducha narodu do życia przyszłego — jest celem jego twórczości.

Więc w „Zmrocie”: mówce, frazesy, gesty pustki, napuszonego, wielomówny, ciska młotem w „Kazi-

WILEŃSKI ROCZNIK PRAWNICZY.

II.

W kolejnej pracy o „Zwrocie ku pierwiastkowi publicznemu w procesie cywilnym” prof. Kazimierz Petrusiewicz rzuca kilka interesujących uwag o ewolucji, która daje się zauważyć we współczesnych ustawodawstwach proceduralnych i która zdaje się prowadzić je ponownie do zarzucenia w szerszym wieku idei o przeważeniu pierwiastka prawnopublicznego nad pierwiastkiem prawnoprywatnym i zasadą, przyznającą zasadnicze w tej dziedzinie znaczenie wolnej i nieskrepowanej woli stron („ne procedat index ex officio”). Zilustrowana obszernym materiałem faktycznym i porównawczym, praca prof. Petrusiewicza stanowi ważny wkład do naszej literatury o ogólnych zagadnieniach ustrojowo-prawnych.

Jednym z etapów w rozwoju naszej państwowości, znaczenia którego nie należy niedoceniać, było zawarcie konkordatu ze Stołicą Apostolską w dn. 10 lutego 1925 r. Ustalone zostały w ten sposób wytyczne stosunki Rządu Polskiego do Watykanu, uzyskane zostało międzynarodowo prawne uznanie granic Polski ze strony Stołicy Apostolskiej, granice prowincji kościelnych przystosowane zostały do granic państwowych i wewnętrzno-administracyjnych, u-normowany wreszcie został podział kompetencji między władzami świeckimi a duchownymi w dziedzinie obsadzania wakujących stanowisk kościelnych oraz praw i obowiązków władz kościelnych w stosunku do władzy państwowej. Temat ten porusza praca prof. Bolesława Wilanowskiego o „Ustępstwach ze strony Kościoła na rzecz państwa, poczynionych w konkordacie z 10 lutego 1925 r., w świetle konkordatów innych”, zarysowująca na obrzymim tle historyczno-porównawczym obraz obecnego ustosunkowania się wzajemnego władz świeckich i władz duchownych na terytorjum państwa polskiego.

Dział tomu drugiego Rocznika, poświęcony pracom teoretycznym, zamyka praca prof. Wacława Komarnickiego o „Upadku i wskrzeszeniu Państwa Polskiego w literaturze polskiej”, która w tej dziedzinie nosi charakter raczej historyczno-pamiętnikarski; tem więcej

niezbędna do najważniejszych aktualnych. Wychodząca poza granice ustawodawstwa skarbowego i gospodarczego w ścisłym tego słowa znaczeniu, prof. Gutkowskiej w śmiałych, syntetycznych rzutach zarysowuje cały przebieg naszego życia gospodarczego w ciągu lat ubiegłych, wykazuje nurtujące w tem życiu prądy i zarysowujące się w niem tendencje rozwojowe; w połączeniu z przeglądem ustawodawstwa skarbowego za rok 1924, który się ukazał w pierwszym tomie Rocznika, nowa praca prof. Gutkowskiej stanowi jedyną dotychczas w literaturze polskiej wyczerpującą zestawienie wszystkich ważniejszych wydarzeń w dziedzinie skarbowo-gospodarczego rozwoju Polski i, jako taką, niezawodnie się znajdzie w ręku każdego, kto teoretycznie lub praktycznie z temi zagadnieniami bliżej się stykał i więcej się niemi interesował.

Dział trzeci Rocznika, poświęcony orzecznictwu sądowemu, zawiera pracę p. Lidisji Bezman: „Przeгляд orzecznictwa Izby i Sądu Najwyższego (ku dzie-sięcioleciu pracy Sądu Najwyższego)”, ustalającą linię przewodnią, którą kierowała najwyższa w Polsce instancja sądowa przy Interpelowaniu prawa obowiązującego.

Czwarty dział Rocznika, zatytułowany: „Z literatury prawniczej i ekonomicznej”, zawiera kilka recenzji o ostatnio wydanych dziełach z zakresu prawa i ekonomii; dział piąty wreszcie, poświęcony kronice życia prawniczego w Wilnie, poza sprawozdaniem z działalności Towarzystwa Prawniczego imienia Ignacego Danilowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p. prof. Kazimierza-Marji Krzyżanowicza w Wilnie, wzmianką o nadaniu przez wydział prawa uniwersytetu wileńskiego doktoratu honorowego profesorowi Oswaldowi Balzerowi oraz notatką o II Zjeździe Prawników Polskich w Krakowie, zawiera w ciekłych wyrazach przez prof. W. Komarnickiego skrócony nekrolog ś. p.

KRONIKA.

Duchowieństwo katolickie nie będzie kandydować do Sejmu.

Sprawę udziału księży w nadchodzących wyborach do izb ustawodawczych normuje kanon 139, § 4, Prawa Kanonicznego, w myśl którego, księża nie mogą przyjmować mandatu do izb ustawodawczych bez zezwolenia Ordynarjusza własnego oraz tej diecezji, w której wybór ma się dokonać. W stosunku zaś do duchowieństwa archidiecezji wileńskiej sprawa powyższa przedstawia się w ten sposób, że J. E. ks. Arcybiskup Metropolita Wileński z powodu niewystarczającej

liczby księży i ze względu na potrzebę intensywniejszej pracy duszpasterskiej w granicach archidiecezji, nie będzie udzielał pozwolenia na przyjmowanie mandatu poselskiego lub senatorskiego do nowego Sejmu i Senatu.

Powwyższa decyzja Ordynarjusza, podawana przedtem już w dniu 3 listopada r. b., na zjeździe Dziekanów archidiecezji wileńskiej, została ostatnio zakomunikowana urzędowo całemu duchowieństwu archidiecezji.

Pocisk artyleryjski wpadł do mieszkania.

Wczoraj mieszkańcy N. Wilejki zostali zaalarmowani niezwykłym wypadkiem jaki się zdarzył zrana tegoż dnia, a który dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie zakończył się tragicznie.

Wczoraj około godz. 9-ej rano N-ski pułk artylerji lekkiej przeprowadził w rejonie Wilucian ostre strzelania z dział.

Z nieustalonej dotychczas przyczyny, jeden z pocisków trafił w dom Kaftanowicz przy ul. Objazdowej, przebił ścianę i z niebawym hukiem eksplodował, w mieszkaniu, obracając je w perzynę.

Na szczęście w momencie wybuchu nikogo nie było w mieszkaniu.

Według pobieżnych obliczeń straty spowodowane wybuchem sięgają przeszło 2 tys. złotych.

Wiadomości kościelne. — Roraty. W przyszłą niedzielę 4 grudnia odbędą się roraty cechu stolarskiego o godz. 7-ej w kościele św. Trójcy przy ul. Dominikańskiej. 2961

Sprawy administracyjne. — Zjazd starostów. W dniach 28, 29 i 30 listopada odbędzie się w urzędzie wojewódzkim zjazd p. starostów województwa Wileńskiego. Przedmiotem obrad będzie sprawa usprawnienia aparatu administracyjnego i współpraca z urzędami niespolonimi a w pierwszym rzędzie z Kuratorjum Szkolnym i Izłą Skarbową. Niewątliwie przedmiotem obrad będzie również sprawa wyborów do Sejmu.

Sprawy sanitarne. — Kasa Ghorych m. Wilna podaje do wiadomości ubezpieczonych, że od dn. 28 b. m. w Przychodni na Snipszkach gabinet dentystyczny będzie czynny od g. 9 do g. 11 (lek. dent. Milner-Nemzer) i od g. 11 1/2 do g. 1 1/2 (lek. dent. Poczobutt-Odlanicka). Po ukończeniu remontu lokalu lek. dent. Milner Nemzer będzie przyjmowała od g. 10 1/2 do g.

12 1/2, zaś lek. dent. Poczobutt-Odlanicka od g. 4 1/2 do g. 6 1/2. Od 1 grudnia b. r. w tejże Przychodni rozpocznie przyjęcia dr. Jabrow (choroby wewnętrzne) w godz. od 5 1/2 do 7-ej. W Ambulatorjum Centralnym gabinet urologiczny czynny jest od g. 4 do g. 6-ej, ordynuje dr. Janowicz. 9223

Z życia cechów. — Zarząd Cechu Krawców zawiadania, iż dziś odbędzie się walne kwartalne zebranie w Banku Rzeźników przy ul. Niemieckiej 25 o godz. 4 p. p. Obecność obowiązkowa.

Sprawy szkolne. — Kursy guzikarstwa. Z inicjatywy Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego dn. 1 grudnia zostaną uruchomione kursy guzikarstwa dla instruktorów wiejskich. Zapisy są przyjmowane od 12—1. Bernerdyński zaułek Nr 8 m. 4. 2955

Sprawy uniwersyteckie. — Powszechne wykłady uniwersyteckie. Dziś o godz. 7-ej wiecz. w Sali Śniadeckich Uniwersytetu zast. prof. dr. Iwo Jaworski wygłosi odczyt p. t.: „Parlamentaryzm francuski za Trzeciej Republiki”. Wstęp 50 gr., dla młodzieży 20 gr.

Teatr, sztuka i muzyka. — TEATR POLSKI (sala „Lutnia”). Dziś, o g. 3-ej pop., „Komisarz sowiecki”. O g. 6-ej pp. „Kwiat pomarańczowy”. O g. 8 m. 30 wiecz. „Koniec Mistress Cheyney”. — Dzisiejszy poranek Marylli Gremo w Teatrze Polskim. Dziś o godz. 12 m. 30 wystąpi na parku w Teatrze Polskim, po raz ostatni w Wilnie znakomita tancerka Marylla Gremo.

— REDUTA na Pohulance. — Wieczór Uroczysty ku czci St. Wyspiańskiego. W poniedziałek 28 b. m. o godz. 8-ej ku uczczeniu XX rocznicy śmierci Poety Uroczysty wieczór, na program którego złożą się przemówienia prof. M. Limanowskiego i prof. St. Srebnego, oraz „Noc Listopadowa” (W Szkole Podchorążych) i „Sędziowie”.

— Z towarzystwa operowego. W niedzielę 27 list. b. r. powtórzonem będzie w Sali Miejskiej (Ostrobramska 5) o g. 12,30 w południe misterjum ludowe St. Moniszki.

Zabawy. — Pierwsza zabawa Wileńskie T-wo Wileńskie urządziło w dniu 27 b. r. o godz. 6 wieczorem, w Salach Stowarzyszenia Urzęd. Iłków Państwowych (Jagiellońska 7) pierwszą w sezonie zimowym zabawę taneczną.

Jak szampa pieni się delikatne, higieniczne i przyjemne pachnące mydło FASCINATA.

„Enrilo“

ma smak i zapach czystej kawy ziarnistej, — natomiast jest pożywniejszem, zdrowszem i znacznie tańszem!

Proszę się przekonać, „Enrilo“ można nabyć w każdym składzie kolonialnym!

Zważać na znak fabryczny „młynek do kawy“!

Busch Najlepsze szkło do okularów. Najlepsze mikroskopy. Najlepsze lornetki teatralne i polowe. DEPÔT „OPTYK RUBIN“ WILNO. Najstarsza firma w kraju egzyst. od r. 1840. ul. DOMINIKAŃSKA 17, tel. 10-58.

Dom Handl. J. Dubicka i S-ka właśc. J. Dubicka i J. Janoszewski. Nr. 33. ul. Wileńska 28. posiada w swoim sklepie różne towary lokcyjne oraz koldry, kocy, swetry, pokrowce, chustki, chusteczki, pończochy i inne towary. po cenach przystępnych.

FORTEPIANY, PIANINA, i FISHARMONJE pierwszorzędných zagranicznych i krajowych firm nowe i używane sprzedaje i wynajmuje K. Dąbrowska WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6.

WĘGIEL OPALOWY i KOWALSKI z dostawą od 1 tony. — W zamkniętych pombownych wozach. — CENY NAJNIŻSZE. M. DEULL Jagiellońska 3, m. 6. Tel. 811. 405

NAUKA CHCESZ OTRZYMAĆ POSADZKĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żółwia 42. Kursy wyuczają listownie buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauk handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, niemieckiego, francuskiego, angielskiego. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 2932-6

PENSJONAT CYWILNEJ Benedyktyńska 2, m. 5 (róg Wileńskiej). Pokoje do wynajęcia z całodziennym utrzymaniem na doby lub miesięcznie. Tamże wydają się dobre, zdrowe obiady. 2792-0

Wynajęcie niedrogo mieszkanie z 4-eh dużych pokoi. (Można podzielić na 2 mieszkania). Ulica Targowa Nr. 9. 214-1

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

MEBLE Od r. 1843 istnieje WILENKIN ul. Tatarska 20. JADALNE, SYPIALNE, Meble SALONOWE, GABINETOWE, kredensy, stoły, szafy, łóżka i t. d. Wykwintne, Mocne, Niedrogo, Sprzedaż na raty.

MEBLE najtańiej nabyć można w 544-20 D-H. H. SIKORSKIEGO i S-ka ul. Zawalna 30.

Na raty. Wykonują zamówienia starannie; posiada okazynie salon glety, pluszem kryty zł. 475, salon mahoniowy zł. 790, stół jedalny zł. 75, salon wiklinowy zł. 112. Poleca się W-niej Klijentki. Placówka Polska Meblowa 816-0 S. MAKOWSKI Zawalna 15.

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Wynajęcie 3-pokojoye do wynajęcia, przy ul. św. Piotra i Pawła róg ul. Wiosennej (Nr. 1 u właściciela. 2966

Tylko 6,000 dolarów wpłacić przy kupnie dużej dochodowej kamienicy z wolnem mieszkaniem w centrum miasta. Dom H.K. „Zachęta” Gdańska 6, telef. 9-05 323-1

Na i hipotekę poszukuje zaraz dolarów 3 1/2-4000 na obiekt dochodowy w Wilnie, wartości zł. 150,000 na dwa lata Warunki korzystne. Odetki roczne z góry. Dermotta, Wilno, Wileńska 44-a. 226

Poszukujemy kaucji hipotecznych na różne sumy Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21. 272-2

Gotówkę w każdej sumie lokujemy dogodnie na oprocentowanie. Dom H.K. „Zachęta” Gdańska 6, telef. 9-05. 321-1

Potrzebne od 10000 zł. do poważnej przedsiębiorstwa na oprocentowanie. Możliwe być z udziałem w pracy. Adres w Adm. „Dz. Wil.”. 2900-0

Poszukujemy pożyczki 1000 zł z pod gwarancją — Zgłoszenia do Biura Reklamowego Garbarska 1, pod M. 825 Mickiewicza 21. 270-2

KUPNO Kupimy majątki leśne i lasy nawet bez pozwolenia na wyręb. Dom H.K. „Zachęta” Gdańska 6 — tel. 9-05. 320-0

Kupię stare książki pol., ros. i lit., antyki, monety i medale. Wolana 14 m. 5. 2950

Szukam pracy. Wykwalifikowana gospodyni umiejąca szyc, posiadająca chlubne świadectwa poszukuje posady w mieście lub na wyjazd. Mostowa 19, m. 4. 2940-0

Inteligentna osoba poszukuje posady gospodyni domu u samotnej osoby ul. Zygmuntowska 12, m. 13. 2910-0

Inteligentna osoba z dobremi świadectwami, znająca się doskonale na gospodarstwie przyjmuje posadę zarządzającą domem i gospodarstwem. Trocka 11, m. 8, śliwki 3 a 5. 2909-0

PRZYJMĘ obustanki damskich i dziecięcych sukien. Szerakowskiego 6, m. 5. 2916-1

Do sprzedania dom murowany, dwupiętrowy. Zgłosić się: Nowo-Wilejka, Wileńska 9. 245

Do sprzedania P.L.A.C. 1060 kw. metr. (12 sążni frontu) przy ul. Jakoba Jasińskiego Nr. 2a, obok domu Szwanebacha, vis a vis Sądu Okręgowego na b. dogodnych warunkach. — Zgłaszać się ul. Węglowa 23, m. 2. Szuiki. 583

Samotna wdowa poszukuje posady. Zna dobrze gospodarstwo i życie, ul. Konarskiego Nr. 51, m. 9. 2943

Żyrandol br. wielki na 18 św.; Kasa kontrolna „National” do sprzedania SZAWEDANC Wileńska 10 tel. 397. 78

Pianino krzyżowa zagr. firmy w dobrym stanie okazynie do sprzedania. M. Stefańska 23, m. 24- 584

Do sprzedania domy w Wilnie oraz folwark. Dow. od 8 — 10 rano i od 4 — 7 pop. ul. 3-cia Sielanka 17 u właściciela domu. 2947

Do sprzedania sklep z urządzeniem może być z towarem perfum, wiadomości Wileńska 10 — 12. 2954

Okazyjnie do sprzedania przepiękny płaszcz fokowy oraz wierzch dachy ul. Zarzecze 16 m. 22. 2957

Futro tchorze z bobrowym kołnierzem do sprzedania Wileńska 26, m. 11 od 10 — 2 pop. 2964

BEZPŁATNIE DZIEŁA TOŁSTOJA. Ku czci setnej rocznicy urodzin Lwa Tołstoja. Pragnąc godnie uczcić przypadającą w roku 1928 setną rocznicę urodzin genialnego pisarza rosyjskiego, hr. LWA TOŁSTOJA, Wydawnictwo Gutenberga zapowiada wielkie wydanie Dzieł Lwa Tołstoja, pod redakcją Juliana Tuwima, ze słowem wstępem prof. Wacława Lednickiego. Uprzywilejowanie tych dzieł najszerzym kołom czytelników jest życzeniem wydawcy, dlatego też postanowiliśmy rozdać większą ilość egzemplarzy za darmo. Każdy czytelnik pisma, który w ciągu 10 dni nadesłanie pod naszym adresem niżej załączony kupon, po wypełnieniu go otrzyma bezpłatnie wydanie Dzieł Tołstoja w 28 tomach, zawierających mniej więcej 5000—5500 stron ściśle zadrutowanych. Powieści w przeciwieństwie do rozmaitych małowartościowych wydań, ukażą się bez skrótoów. Dzieła Tołstoja — potężnego myśliciela, psychologa i artysty — to skarb w dziejach piśmiennictwa. Głęboki znawca duszy ludzkiej, wspaniały „Lew z Jasnej Polany”, obrzytm ducha i myśli, jest Tołstoj zjawiskiem tak cudownym w historii literatury, że poznanie jego nieśmiertelnych utworów jest obowiązkiem każdego kulturalnego człowieka. Dzieła Tołstoja ukażą się pięknie drukowane w zwykłym formacie książkowym. Wysokie uskutecznią się w kolejnościi zgłoszeń, jedynie opakowanie i kosztu reklamy wymagają zwrotu kosztów w wysokości 60 gr. od tomu. Całość składać się będzie z powieści następujących: Wojna i Pokój, Zmartwychwstanie, Anna Karenina, Sonata Kreutzerowska, Dzieciństwo, Lata chłopięce i młodość, Polikuszka, Kozacy i t. d. KUPON Nr 630. Niżej podpisany życzy sobie otrzymać bezpłatnie Dzieła Lwa Tołstoja. Imię i nazwisko. Miejscowość (Poczta). Ulica i Nr. domu. Pieniądzy załączac nie należy.

KONJAKI
V. S. O. P.
Jubileuszowy — Rés. Spéciale
Winiak Médicinal — Winiaki mieszane

Winkelhausen

WÓDKI - LIKIERY
Stotowa — Starka — Żytniówka
Banan — Morełówka
Grand Cardinal — Cordial Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY
Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Dzisiaj będą wyświetlane filmy: „MONTE-SANTO” wstrząsający dramat wśród najpiękniejszych cudów przyrody — w 10-tych aktach z prologiem. Niedostępnione arcydzieło nowoczesnej techniki zdjęć. W gł. rol. Leni Riefenstahl, Fryderyk Schneider i Peterson. Nad program: „Świat cudów zotaki Neapolitańskiej (ochrona lokatorów na dnie morza) w 1 akcie. Cena biletów: 26 i 27 listopada: parter 60 gr. i 10 gr. na powódzan, balkon — 30 gr. i 5 gr. na powódzan. Od dn. 28-XI parter 60 gr., balkon 30 gr. Ostatni seans o godz. 10. Początek seansów we wszystkie dni o g. 4-ej.

Kino-Teatr „**HELIOS**”
ul. Wileńska 38.

Dzisiaj Korona arcydzieł sztuki filmowej! Film „**Metropolis**” (Miasto przyszłości) Najpotężniejsza i najbardziej wyobraźnią ludzką! Najpotężniejszy i najbardziej monumentalny film. Główna rola kobieca odwarza najnowszą rewelację aktorstwa filmowego BRYGIDA HELM, w gł. rol. męskich: ALF ABEL, R. Klejn-Roggo i Gustaw Frolich. Trzy lata pracy. Trzy miliony dolarów kosztu! Uprasza się Sz. Publiczność o przybycie na początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10,15 w.

Kino-Ka-„**Polonia**”
Mickiewicza 22.

DZIS OSTATNI DZIEŃ „PERLA HAREMU” dramat wschodni w 8 akt. W rolach gł.: Greta Nissen, Ernest Torrence, William Gouller. Turcja i Persja na ekranie. Niebawymy przeprzech wschodu. Bogata wystawa. Orkiestra koncertowa z 24 osób. Nad program: „Wielkie święto krwi i chwały polskiej” (9 rocznica Odrodzonej niepodległości i powrotu z niewoli Wódza Narodu Józefa Piłsudskiego). Początek seansów: o g. 4, 5,30, 7, 8,30 i 10,20.

KINO-TEATR „**L U X**”
ul. Mickiewicza Nr. 11.

Dzisiaj **Wszczęto-wojny sławy artysty** **Mozzuchin i Lisienko** we wstrząsają- cym dramacie **Miłość i Sprawiedliwość**. Początek o g. 1-ej.

Kino „**Piccadilly**”
ul. Wielka 42.

Dzisiaj pierwszy film sensacyjny dla inteligencji **„Tajemnica Wielkowiejskiego Pałacu”** sensacyjno-salonowy dramat w 14 akt. z udziałem znanego ulubieńca artysty **MARCO** i baletnicy **KAROLEWNY**. Żadna sztuka filmowa nie była jeszcze wystawiona z takim wielkim napięciem od początku do końca jak ten arcyfilm. Nad program: Komedja w 3 akt.

OSTRZEŻENIE.

Do wiadomości naszej doszło, że po mieście chodzą osobniki mianujące się naszymi agentami **DLA SPRZEDAŻY WĘGLA** opałowego i zbierają znaczne ilości zamówień, które obowiązują się wykonać rzekomo z naszych składów i bocznic i nawet w wozach zaplombowanych, co w mniemaniu konsumenta ochrania go od nadużyć na wadze i jakości. W rzeczywistości jesteśmy poinformowani, że **SAMOZWAŃCZY** agenci, zakupują węgiel gorszego gatunku na tym lub owym składzie, zaplombowują do wozu 800 klg. i oddają takowy za tonnę — 1250 klg., lub za półtony. Agenci ci nie prowadzą żadnego handlu i nie opłacają żadnego patentu i dla tego są nieuchwytni dla władzy policyjnej. Ostrzegając o powyższym, prosimy od takich **DOMOKRAŹNYCH** sprzedawców żądać legitymacji naszych firm na oficjalnych naszych blankietach, ponieważ odpowiadamy za węgiel dostarczany tylko przy naszych kwitach firmowych i plombach.

1) **WILEŃSKI SYNDYKAT ROLNICZY S. A.**, Zawalna Nr. 9; 2) **D. H. K. IGNACY DUCHNOWSKI** i S-ka, Zawalna 21, lok. 15; 3) **Dom Handl. Przem.**, „MERCANT”, Zawalna 20; 4) **Tow. Handl. Przem.**, „TRES”, Gdańska 1; 5) **KAZIMIERZ ZDANOWSKI**, Mickiewicza 34; 6) **„WĘGLOBOR”**, Mickiewicza 27; 7) **Biuro Przem.-Handl. „ELEKTROKAN”**, Wielka 17. 221—z

Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 5 lipca 1927 r. zostanie z dniem 1 grudnia 1927 r. uruchomiony w Wilnie w magazynach **Sp. Akc. „Pacific”** przy ul. Rosa Nr. 5, tel. 3-69 i Kurlandzkiej Nr. 6, tel. 5-28

WOLNY SKŁAD SOLI.

Zarząd Wolnego Składu znajduje się przy ul. Jagiellońskiej N. 10, telefon 7-56.

Wolny Skład Soli w Wilnie, zaopatrywać będzie w sól jadalną, bydlęcą i przemysłową powiaty: wileńsko-trocki, święciański, brasławski, postawski, działwieński, wilejski, mołodziecki i oszmiański.

Wolny Skład sprzedaje sól hurtownikom w ładunkach wagonowych, zaś innym odbiorcom w ilościach od jednego centnara począwszy.

Zamówienia na sól należy kierować do Zarządu Wolnego Składu Soli, **WILNO, Jagiellońska 10.** 224-s

MEBLE

Lóżka angielskie fabryki „Konrad Jarnuszkiewicz i S-ka” T-wo Akc. w Warszawie. Meble gięte, fabr. „Thonet”, otomany, materace, kredensy, stoły, krzesła, szafy, garnitury salonowe, meble biurowe i t. p.

Poleca: 698-0

D. H. F. MIESZKOWSKI

Wilno, ul. Rd. Mickiewicza Nr. 23. Tel. 2-99. Na prowincję wysyłamy towary za zaliczeniem.

ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

L. KULIKOWSKI

Mickiewicza 33-a. poleca gotowe palta i ubrania przyjmując obstarunki. Posiada w dużym wyborze najnowsze materiały w różnych cenach. Czelednicy i uczniowie potrzebni. 519—1-st

Zarejestrowane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego. Reskryptem L. 3288/27 z dnia 6.VIII. 1927, zatwierdzonym przez Ministerstwo W. R. I. O. P.

Kursy Maturyczne i Doksztalające „WIEDZA”

Kraków, ul. Studencka 14/1. p. Przygotowuje do egzaminów wszystkich istniejących typów szkół średnich na nowy rok szkolny 1927/28 Kursy obejmują:

1. Kurs maturyczny 1-roczny i 2-letni wszystkich typów gimn.
2. Kurs niższej szkoły w zakresie 4 ch klas.
3. Kurs seminarjum nauczyciel skiego.
4. Analogiczne kursy pisemne wszystkich typów zostały na nowo zorganizowane, a uczestnicy kursów tych otrzymują co miesiąc, oprócz całkowitego materiału naukowego, t. j. skryptów, wskazówek i programów, tematy z 5-ciu głównych przedmiotów do opracowania.

Na kursach „WIEDZA” udzielają nauki tylko najwybitniejsze siły fachowe krakowskich zakładów średnich od 5—6 godzin dziennie.

Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów-nic. Dla wojskowych i urzędników państwowych opust 25 proc. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie.

Obwieszczenie.

Zarząd Więzienia w Wilnie na „Lukiszkach” poszukuje dostawcy na 60.000 klg. żyta. Żyto winno być wyborowe, ostatniego sprętu, czyste, suche, najlepszej jakości z dostawą loco więzienie. Oferty należy składać na imię Zarządu Więzienia w Wilnie na „Lukiszkach” do dnia 29 XI. roku b. 2033—ux

Wileński Spółdzielczy Bank Ludowy „DRÓBNY KREDYT”

Wilno, ul. Gdańska Nr. 1, telefon 831. Udziela drobnych pożyczek pod zastaw i na weksle, przyjmuje wkłady, inkasuje weksła, frachty, oraz załatwia wszelkie czynności bankowe.

OSOBNY WYDZIAŁ przyjmuje wpłaty wysoko oprocentowane na książeczki oszczędnościowe, począwszy od 5 złotych. 2804—7z

Spieszcie się panie! Znoście materiałowy tłuść. Z których zaraz powstanie Piękna suknia lub kostjumy. W chrześcijańskiej warszawskiej pracowni „Szyk”. O której powstał wielki krzyk, że wykonuje solidnie i pięknie Przytym niedrogo przystępnie

Warszawska chrześcijańska pracownia „Szyk” przeniesiona została z ulicy Niemieckiej na Dominikańską 8, m. I. 2682—9

MECHANICZNA PRZEDZALNIA pod firmą WILEŃSKA PRZEDZALNIA WĘŹNY

Wilno, ul. Św. Anny 3 przy drukarni JÓZEFA ZAWADZKIEGO wyrabia wszelkie gatunki i grubości **PRZĘDZY WĘLIANEJ**

Zamienia surową wełnę na przędzę Nabywa większe partie wełny Ceny i próbki wysyła na żądanie pocztą Gotowa przędza sprzedaje się w sklepie materiałów wełnianych, W. MOHL, ul. Zamkowa 8. 553 0 w

WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI z pierwszorzędnych kopalń z dostawą do domu, na żądanie w wozach plombowanych, dostarcza firma

„T R E S” Gdańska 1 m. 5, tel. 11—37 i firma „Tadeusz Kowalski i Trylski” Mickiewicza 32. CENY NAJNIŻSZE. 808—7

Wielkie wędliny — boczek, kiełbasy, karkowiny i poledwie, masło solone stółowa i kuchenne, borówki smażone na cukrze po 2 zł. kg. Sery litewskie tłuste, poleca Felicja Kiernowiczowa Trocka 1. 2967-1 s

Zgłoszony do Patentu za Nr. 21112

WYNAŁAZEK W DZIEDZINIE KROJU

P. N. „PATRON EKSPRES” do krojenia ubrań damskich, dziecięcych i modelowania

Profesora Kroju Paryskiej Akademii **L. LEWAŃSKIEGO.**

Nauka kroju przy pomocy „PATRON EKSPRES” zajmuje czasu zaledwie kilka dni. Modelowanie — dwa tygodnie. Kroj się wprost na materiale, bez rysowania form, według zdjętej miary na wszystkie figury, z zastosowaniem do każdej mody.

W celu udostępnienia szerszemu ogółowi korzystania z nowego wynalazku, Generalna Reprezentacja „PATRON EKSPRES” (Warszawa, Żorawia 15, tel. 257 48), wysyła instruktorów do wszystkich miejscowości Polski, gdzie zbierze się 5 osób, życzących uczyć się kroju przy pomocy „PATRON EKSPRES”.

Zapisy na kompleta przyjmuje od 14 listopada r. b. Centrala na Kresy, Wilno, Mickiewicza 1 „PATRON EKSPRES”.

Ilustrowany prospekt z rysunkami „PATRON EKSPRES” wysyła się bezpłatnie na żądanie.

Uwaga!

Tamże gruntowna nauka szycia, przy pierwszorzędnej pracowni ubrań damskich Mistrza i Eksperta Cechu Krawców w Wilnie p. J. Kaweckiego. Formy bibulkowe ostatniej mody od 25 groszy wykonywane są na oczekaniu przy pomocy „PATRON EKSPRES”. 621—4z

SKLEP SPOŻYWCZO-KOLONJALNY A. URBANOWICZA, ul Uniwersytecka 2.

Poleca: różne towary spożywcze - kolonialne oraz rozmaite konserwy własnego wyrobu jak: gryby merynowane, korniszki, szcław marynowany, ogórki, kapusta kiszona i konfitury rozmaitych gatunków. 2913-0

Miód naturalny 3,40 kg.

TOWAR WYBOROWY. CENY NISKIE.

PROSZEK KOGUTEK DLA DOROSŁYCH I DZIECI

BÓL GŁOWY

Kapelusze damskie i męskie czyści, farbują i przerabia według najnowszych fasonów. **Specjalna pracownia kapeluszy I. ŁAM I SYN** WIELKA 52 obok kościoła św. Kazimierza 549—5

PRACOWNIA GORSETÓW „Janina” ul. Św. Józefa 2. —:— poleca najnowsze zęgraniczne pasy gumowe, kombinowane z gumą i kooperacyjne z nogawkami. 893 s

SPRZEDAŻ WĘDLIN L. KNAPIK Wileńska 27, firma nagrodzona 3 ma 1-szemi nagrodami w Belgii, Francji i we Włoszech. 566-3 s

H H

Założona przed wojną pierwsza w tej gałęzi polska placówka

Warszawskie Towarzystwo Handlu Herbata

A. Długocki, W. Wrześniewski S. A.

Przedstawiciel S. Zatorski, Wilno, ul. Jakóba Jaśińskiego 1.

poleca

ze świeżego zbioru

najmiejlejtniej dobrane przez specjalistów najsmaczniejsze mieszanki

Nr. Nr. 190, 100 i 23

zwane popularnie

Herbatą „z Kopernikiem”

Żądać wszędzie. 824 Kar

Radjoamatorzy!

Wiedźcie i pamiętajcie, że najlepiej, najtaniej i najprzejmiej obsłużyć Was

„Wileńska Pomoc Szkolna” DZIAŁ RADIO.

Wilno, Wileńska 38, tel. 941. 217—3

„ELEKTRIT” T- WO RADJOTECHNICZNE

Wilno, Wileńska 24, telef. 10—38.

POLECA ZNANE RADJOODBIORNIKI O NIEZWYKLE DALEKIM ZASIĘGU i CZYSTEJ PRZYJEMNEJ AUDYCJI, nagrodzone: medalem złotym na wystawie w Paryżu r. 1927, medalem złotym na wystawie we Florencji (Włochy) w r. 1927

Ceny niskie. Dogodne warunki spłaty. Obsługa fachowa. Nie kupujcie radio-aparatu nie odwiezdwiszy przedtem naszej firmy.

Najpewniejsza jest

LOKATA KAPITAŁÓW

na dogodnych warunkach

w wileńskim lombardzie „**KRESOWJA**”

Wilno, Hetmańska 1. (róg Wielkiej) tel. 722. 582-s

CHOROBY PŁUC.

Stosowany przez p. p. Doktorów

„Balsam Thiocolan Age”

przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie całego, powiększa wagę ciała.

„Balsam Thiocolan Age”

— sprzedają apteki i sklepy apteczne. Żądajcie tylko w oryginalnem opakowaniu aptek.

A. GAŚECKIEGO w WARSZAWIE, ul. Leszno 41.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Jan Lepieszko, zamieszkały w Wilnie, przy ul. Zamkowej w domu Nr. 15 na zasadzie art 1030 UPC ogłasza, iż w dniu 30 listopada 1927 roku o godz. 12-ej w poł. w Wilnie przy ul. Wielkiej Nr. 27 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej, ruchomości, składającej się z urządzenia mieszkaniowego należącej do Chelma Gieźera, oszacowanej dla licytacji na sumę 4.435 zł., na zaspokojenie pretensji Mejjera Somacha w sumie 7000 zł. z %/ i kosztami.

Komornik Sądowy 2085-s (—) J. Lepieszko.

WĘGIEL wyłącznie górnośląski z dostawą i złożeniem do składu „WĘGLQ-BOR” w Witold CHYLEWSKI i S-ka Mickiewicza 27. Dostawa natychmiastowa w dowolnych ilościach. 222—7 st

ELIKSIR NA LOKI i fale „Ideal”, utrwała ondulację, skieca włosy w loki i fale, czyni fryzurę piękną i puszystą, nie niszczy włosów. Cena za flakon 2 zł. 7 — wraz z przesyłką. Zagraniczne najnowsze aparaty ręczne do samomasażu twarzy i całego ciała. Żądajcie prospektów. Konto w P. K. O. Nr. 207,428. D/H LABOR Bydgoszcz ul. Gdańska 131. 646—8 st 554 W.Z.P.160

Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5—7 p.p. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej. W.Z.P. 1

KOBIETA LEKARZ Dr. Janina Plotowicz - Jurczenkowa ordynator Szpitala Szwedzkiego. Choroby skórne i weneryczne kobiece. Przyjmuje od 4—6 pop. Zarzeczcie 5, m. 2. 953 W.Z.P. 38

Doktor O. Abramowiczowa akuszerka i choroby kobiece ul. Kasztanowa 7 m. 7, godz. 9—10 i 3—5. W. Z. P. Nr 14

DOKTOR MEDYCZNY A. CYMBLER Choroby: weneryczne i skórne. Elektroterapia, słońce górskie. Ul. Mickiewicza 14, róg Tatarskiej 10 — 2 i 4—7. 546—14

Dr. Sz. Berensztejn Choroby skórne, weneryczne i moczołpłowe. Przyjmuje 9—1 i od 4—8 pop. ul. Mickiewicza 28 — 5. WZP39

Dr. KENIGSBERG CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE. Przyjm. 9—12 i 5—8, ul. Mickiewicza 4. Tel. 1090. W.Z.P. 39

AKUSZERKI

AKU-SZERKA OKUSZKO powróciła i wznowiła przyjęcia chor. Mostowa 23, m. 6. WZP 24.

AKUSZERKA M. LAKNEROWA Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7 m. 5. W.Z.P.69

Lek.-Dentyści

Lekarz dentysta **Maria Bauba Białowiczowa** Objadowa 8 m. 2 wznowiła przyjęcia chor. od 3—6 pop. WZP81 2938

Lekarz - dentysta **Maria Ożyska - Smolska** Choroby jamy ustnej, plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarra 4. W. Z. P. 3

OPAL.

Drzewo i Węgiel Kościelkowski S-ka Gdanska 1 tel. 8—31 Ceny konkurencyjne. 2187—16

Wolne posady

Ajenci i agentki poszukiwani są we wszystkich miejscowościach Polski, do rozpracowania nowego wynalazku (bezkonkurencyjnego) pożądanego w każdym domu. Informacji udzieli Reprezentacja „PATRON EKSPRES”, Wilno, Mickiewicza 1. 2959

KILKA PAŃ znających życie otrzymają korzystne posady na miejscu i na wyjazd. Pierwszeństwo dla uczennic szkoły kroju prof. Lewańskiego. Bliższych informacji udzieli Centralna Reprezentacja „PATRON EKSPRES”, Wilno, Mickiewicza 1. 2959

ZGUBY

Zgub. legitymację za Nr. 762 wyd. przez Ministerstwo Sprawiedliwości na imię Jana Krawczuka, zam. przy wjeździe na Lukiszkach — un. się 2945—1